DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 12 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, niedziela 30 października 1932 Nr. 251

Sejm i Senat

zbiorą się na posiedzenia — 3 listopada

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa 29. 10. (PAT). Wczoraj godz. 10-tej przed południem przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów p dr. Piętak i doręczył pp. marszałkom Sejmu i Senatu wraz z odnośnem pismem pana prezesa Rady Ministrów zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 bm zwołujące Sejm i Senat na sesję zwyczajną od 31 października b. r. Zarządzenia te brzmią:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną:

Na podstawie art 25 konstytucji, zwołuję Sejm do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1932 roku

Warszawa, dnia 27 października,
Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki
Prezes Rady Ministrów A. Prystor.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną.

„Na podstawie art. 37 konstytucji zwołuję Senat do m. st. Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1932 roku.

Warszawa, dnia 27 października,
Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki,
Prezes Rady Ministrów A. Prystor.

Eksposé min. Zawadzkiego

(o) Warszawa 29 10. (PAT). Pierwsze posiedzenie Sejmu, jakie zwołał Marszałek Switalski na dzień 3 listopada, poświęcone będzie pierwszemu czytaniu budżetu. Na posiedzeniu tem minister Skarbu Zawadzki ma wygłosić ekspose.

Atak opozycji

(o) Warszawa 29. 10. (tel. wł.) Jak donosi wczorajsza prasa popołudniowa, opozycja szykuje na pierwsze posiedzenie cały szereg interpelacyj

Preliminarz budżetowy na rok 1933-34

(o) Warszawa, 29. 10. (tel. wł.) Jak już donosiliśmy, **preliminarz budżetowy na rok 1933-34** przewiduje globalną sumę wydatków na zł 2.449.897.181,— i globalną sumę dochodów na zł 2.088.999150

Na ogólną sumę wydatków składają się: wydatki zwyczajne — 2.369.952.641 zł, wydatki nadzwyczajne — 70.041,140 zł dopłaty do niektórych przedsiębiorstw - 9.904.000 zł.

Na sumę dochodów składają się: dochody administracyjne 1.309.180.230 zł, wpłaty monopoli państw. 661.171.000 zł, wpłaty przedsiębiorstw państwowych 102.647.920 zł, wpłaty funduszów państwowych 16.000.000 zł.

Projektowana ustawa skarbowa

wprowadza znaczne restrykcje budżetowe

(o) **Warszawa,** 29. 10. (Tel. wł.). Projektowana **ustawa skarbowa na rok 1933-34** przewiduje, że otwarcie kredytów nieobiętych budżetem nastąpić może tylko na wniosek ministra skarbu, uchwalony w drodze ustawodawczej pod warunkiem, że jednocześnie uzyskane będą wystarczające pokrycia.

Przed uchwaleniem takiego wniosku wolno robić wydatki na cele nieprzewidziane w budżecie, tylko **w razie natychmiastowej konieczności.** Wydatki takie musza opierać się **na uchwale Rady Ministrów,** która w ciągu tygodnia obowiązana jest ogłosić uchwałę w „Monitorze Polskim" przesłać ją do Najwyższej Izby Kontroli Państwa oraz przedłożyć Sejmowi.

Projekt ustawy skarbowej zawiera upoważnienia dla **ministra skarbu,** który ma prawo, na wniosek właściwego ministra przeprowadzić **virement poszczególnych wydatków.** Przeniesienia te nie mogą być dokonywane celem zwiększenia wydatków na upoważnienia.

Minister Skarbu ma prawo **zwiększenia wydatków przedsiębiorstw, monopoli i funduszów,** o ile zmiana taka nie spowoduje zmniejszenia wpłat do Skarbu Państwa.

Minister Skarbu ma **prawo zwiększyć wydatki** na spłatę długów, o ile ma odpowiednie pokrycie.

4 rozporządzenia P. Prezydenta

z dziedziny wymiaru sprawiedliwości

(o) Warszawa, 29. 10. (T. wł.) Ogłoszono 4 rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości: 1) Rozporządzenie zmniejszające niektóre paragrafy kodeksu postępowania cywilnego i przepisów wprowadzających ten kodeks; 2) Rozporządzenie zawierające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem; 3) Rozporządzenie zawierające przepisy wprowadzające to prawo; 4) rozporządzenie określające przepisy o kosztach sądowych.

Pan Minister Przemysłu i Handlu zwiedzi Gródek, Zur i Gdynię

W niedzielę 30 b. m. w godzinach rannych przybędzie do Laskowic z Warszawy p. minister Przemysłu i Handlu Dr. Ferdynand Zarzycki w towarzystwie sekretarza osobistego oraz Szefa gabinetu mjr. Patka i naczelnika Wydziału Portowego Ministerstwa p. Radzimińskiego.

Pan Minister uda się z Laskowic samochodem do Gródka i Żuru, gdzie w towarzystwie Starosty Krajowego Pomorskiego Łąckiego dyrektora Elektrowni inż. Hoffmanna zwiedzi zakłady Pomorskiej Elektrowni Gródek.

Po zwiedzeniu Gródka i Żuru p. Minister uda się w dalszą drogę do Gdyni.

Boją się głosów polskich przy wyborach do Reichstagu

Otwarcie gimnazjum w Bytomiu nastąpi 8 listopada

Katowice, 29. 10. (PAT). Donoszą z Opola: Odłożenie przez **władze niemieckie** udzielenia koncesji na otwarcie gimnazjum polskiego w Bytomiu spowodowane zostało obawą przed wzrostem głosów polskich przy nadchodzących wyborach do parlamentu Rzeszy w dniu 6 listopada. Otwarcie bowiem pierwszego gimnazjum polskiego w Niemczech dodałoby przy wyborach niewątpliwie **otuchy gnębionej systematycznie ludności polskiej.**

Prezydent komisji mieszanej Calonder przychylił się również do stanowiska niemieckiego, by gimnazjum polskie otwarto dopiero w dn. 8 listopada.

Nowy ustrój Najwyższego Trybunału Administracyjnego

(o) **Warszawa,** 29. 10. (Pat). W najbliższym Dzienniku Ustaw ukaże się **rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej** o ustroju **Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** Rozporządzenie to **reorganizuje Najwyższy Trybunał Administracyjny.** Po reorganizacji, N. T. A. posiadać będzie **ustrój podobny do ustroju Sądu Najwyższego.**

Rozporządzenie przyjmuje zasadę istnienia trybunałów okręgowych i zachowuje sądy administracyjne w województwach poznańskiem, **pomorskiem** i śląskiem.

Jeden z przepisów przejściowych rozporządzenia postanawia, że osoby, które wniosły sprawy do N. T. A. przed 1. 4. rb. mają w ciągu 3 miesięcy złożyć piśmienne oświadczenie, że skargi te popierają. Jeśli **oświadczenia** takiego nie będzie — sprawy będą umarzane. — Przepis ten wywołał fakt, że **N. T. A. ma około 15** miesięcy **zaległych spraw.**

Wyższe uczelnie i ich uprawnienia w służbie państwowej

Ukazało się rozporządzenie rady ministrów zmieniające rozporządzenie z dnia 8-go listopada 1929 r. o zakładach naukowych i egzaminach szkolnych, wystarczających do osiągnięcia stanowiska urzędniczego w państwowej służbie cywilnej.

W myśl tego rozporządzenia za zakłady naukowe wyższe których absolwenci mają prawo do zajmowania stanowisk pierwszej kategorji w państwowej służbie cywilnej, uważać należy oprócz wymienionych w rozporządzeniu z 1929 roku, również państwowe konserwatorjum muzyczne, oficerską szkołę topografów (o kursie dwuletnim — zlikwidowaną w roku 1926-ym), oraz wyższą szkołę instytutu naukowo-badawczego Europy wschodniej w Wilnie.

Pozatem nowe rozporządzenie podaje nowy układ przepisów w stosunku do uprawnień jakie dają szkoły średnie do zajmowania stanowisk drugiej kategorji w państwowej służbie cywilnej. Przepisy te dotyczą szkół średnich, które znajdowały się na terenie b. Królestwa Kongresowego, oraz b. cesarstwa niemieckiego, rosyjskiego i austrjackiego.

Klęska drużyny polsk. w Neapolu

Polska — Włochy południowo-środkowe 0:3

Rzym 29. 10. (PAT). W piątek odbył się w Neapolu **pierwszy mecz pomiędzy reprezentacją piłki nożnej polską** i reprezentacją Włoch południowo - środkowych.

Włosi, korzystając z tego, że mecz był **nieoficjalny,** wystawili **bardzo silny zespół,** składający się przeważnie z **Argentyńczyków** i **Brazylijczyków.** Zawody które rozgrywały się podczas deszczów nie stały na zbyt wysokim poziomie. Nie mniej jednak ujawniono **wyraźną przewagę drużyny włoskiej,** która też odniosła **zwycięstwo w stosunku 3:0 (2:0).**

Drużyna polska była wyraźnie zmęczona podróżą, mimo to grała bardzo ambitnie jednak nie potrafiła uzyskać bramki w walce z zawodowcami.

Ze względu na niepogodę, liczba widzów wynosiła tylko około 7.000 osób, co nie jest dużo, jak na stosunki włoskie. Zawody prowadził sędzia węgierski.

Komisarz Rosting wrócił do Gdańska

Warszawa, 29. 10. (PAT). Nowy Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku **Rosting,** po złożeniu oficjalnej wizyty rządowi polskiemu, wyjechał onegdaj wieczorem zpowrotem do Gdańska, dokąd przybył wczoraj rano.

Norman Davis opuścił Londyn

Londyn, 29. 10. (Pat). Norman Davis wyjechał z Londynu do Genewy przez Paryż, gdzie będzie się widział z Herriotem. Przed wyjazdem Norman Davis oświadczył, że jest rzeczą możliwą, iż powróci wkrótce do Londynu.

Oburzająca propaganda

„Niemiec" nie mówiący po niemiecku

Królewiec, 29. 10. (Pat). **W Niborku** odbyła się uroczystość obchodu **urodzin najstarszego Mazura nazwiskiem Sadowski, liczącego 107 lat.** Celem tej uroczystości było wykazanie, że **Mazurzy nie mają nic wspólnego z Polską.** Uroczystość była transmitowana przez radjo. Wygłoszono szereg przemówień. **Ludność mazurska przyjęła ten obchód z oburzeniem, tem więcej, że Sadowski, jak i większość Mazurów ze starszego pokolenia włada językiem niemieckim z trudnością.**

Tajemnicze zaginięcie

bogatego przemysłowca warszawskiego

Warszawa 29. 10. (PAT). Jak donoszą pisma w niezwykle tajemniczych okolicznościach **zginął w ubiegłym tygodniu** znany w stolicy **kapitalista Wacław Bahr.** Zaginiony uchodził za człowieka bardzo zamożnego. **Był znawcą biżuterji i kosztowności.** Posiadał przy sobie stale znaczne sumy pieniędzy. Zaginięcie jego ujawniły córki, które zaniepokojone zawiadomiły policję. Wszczęte poszukiwania nie dały dotychczas żadnych wyników.

Ciekawy zbieg okoliczności

Warszawa, 29. 10. (PAT). Niejaki **Stanisław C.,** przebywający obecnie w więzieniu **wygrał na loterji 10.000 zł.** Więzień zwrócił się do naczelnika więzienia, który pozwolił mu na podjęcie wygranej. Z otrzymanych pieniędzy **wypłacił on adwokatowi honorarjum, bowiem** staje przed sądem okręgowym, gdzie będzie **odpowiadał, ciekawym zbiegiem okoliczności, za fałszerstwo biletów loteryjnych.**

Niebezpieczeństwo z Berlina

Znany publicysta francuski p. André Pierre w artykule nadesłanym dla naszych wydawnictw, który poniżej zamieszczamy rozważa wszechstronnie grożące niebezpieczeństwo Francji i Polsce ze strony Niemiec na tle ostatnich posunięć polityków niemieckich.

Ostatnie tygodnie były przykre dla zwolenników pokoju. Premjer Herriot na śniadaniu z dziennikarzami w dniu 18 b. m. powiedział w tonie poważnym: „**jesteśmy w momencie wyjątkowo krytycznym.**“

Jak naprawdę przedstawia się sytuacja?

Od chwili, gdy Niemcy wycofały się z Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie, w środowiskach dyplomatycznych panuje kompletne zamieszanie. Mac Donald czynił wszelkie wysiłki, by Niemcy powróciły na Konferencję, lecz Niemcy odrzucają wszelkie propozycje, czekając uznania zasady równości zbrojeń.

Może chętniej zgodziłyby się na Lugano, Lokarno, Lozannę albo inne jakie miasto „naprawdę neutralne“?

Gdy myślę o powadze zagadnień, które są do rozwiązania, te drobiazgowe dyskusje co do wyboru miejscowości, któraby mogłaby się podobać Niemcom, wydają mi się śmieszne.

Czy przypadkiem Niemcy Papena i Schleichera nie życzyłyby sobie, aby je uprosić w Berlinie, by zajęły znowu swe miejsce przy zielonym stole? Niemcy głoszą, że są „wierzycielami rozbrojenia“. Od dwóch miesięcy domagają się one równości praw. Gdyby Stresemann był jeszcze na świecie, a rząd w Berlinie miał jakiekolwiek pozory demokratyzmu i istotnie objawiał chęć lojalnej współpracy nad pokojową odbudową Europy, jest rzeczą prawdopodobną, że zasada równości praw nie spotkałaby się ze sprzeciwem, ani we Francji, ani gdzie indziej, ale, niestety, jest inaczej. Niemcy Papena i Schleichera przybierają postać **dobrze znaną z przed r. 1914. Duch Poczdamu triumfuje nad duchem Wejmaru.** Mówi się otwarcie o przywróceniu **monarchji w Berlinie** i oczekuje się niecierpliwie, że **Hindenburg zniknie lub ustąpi swego miejsca, aby zamordowano Republikę.**

Wróciliśmy do sytuacji, która istniała **w r. 1918** w ciągu ostatnich miesięcy przed rozejmem. Wilson, formułując swe 14 punktów, oświadczył, że z Wilhelmem II i z baronami pruskimi, którzy są odpowiedzialni za wojnę, nie chce pertraktować.

W r. 1932 Francja, Anglja, Włochy i Polska znowu mają przed sobą Niemcy z **r.** 1918, które potępił Wilson.

Rząd baronów pruskich odpowiada: „zasada równości praw jest zasadą bezsporną, — traktat wersalski zobowiązuje mocarstwa, by zredukowały swe zbrojenia.“ Jest to prawda i konferencja w Genewie miała właśnie na celu przeprowadzenie redukcji zbrojeń. Chodzi jednak **o to**, że Niemcy z r. 1932 chcą, według własnego uznania, przeprowadzić **właśnie uzbrojenie**, jeśli inni się nie rozbroją. Ostatecznie najbardziej żywotną kwestją w sprawie rozbrojenia jest dobra wola Niemiec. Czy chcą one istotnie przeprowadzić ogólne rozbrojenie, czy też uzbrojenie własne? Czy nie dążą one do zupełnego przekreślenia Traktatu Wersalskiego?

Najpierw klauzule reparacyjne, potem zbrojeniowe, potem **klauzule dotyczące granic, a wreszcie i kolonij.** Wszystkie oświadczenia publiczne kanclerza i manifestacje narodowe w ciągu ostatnich paru miesięcy aż nadto dobrze wykazują, że **rząd berliński na całej linji odrzuca** Traktat Wersalski **i uważa go za już nieobowiązujący.**

Czy rząd junkrów zgadza się na granice zachodnie Rzeszy? Być może, ale co jest pewne, że nie zgadza się on **na granice wschodnie.** Żądania rewindykacji Gdańska i Pomorza są coraz bardziej zuchwałe, a niema przecież traktatu, któryby gwarantował bezpieczeństwo Polski wobec Niemiec. Jakże w tych warunkach można przyznać równość praw rządowi, który przygotowuje przywrócenie monarchji i jest **militarystyczny i odwetowy?** Von Papen mówił **niedawno** o „misji cywilizacyjnej Niemiec w Europie Środkowej“, o roli Świętego Cesarstwa Niemieckiego w świecie współczesnym“. Te objawy przypominają „Drang nach Osten“ z przed wojny i świadczą o nowym ataku febry germanizacyjnej.

Oto są objawy, które wyraża francuska opinja publiczna w tym krytycznym momencie. Byłoby rzeczą monstrualną i istotną groźbą wojny w Europie, gdyby Konferencja Rozbrojeniowa doprowadziła do ponownego uzbrojenia Niemiec.

Gdy się czyta słowa takiego człowieka jak Wickham Steed, który pisze („Sunday Times“ 16. 10. 32) „Niemcy są **uzbrojone w bardzo silnym stopniu, w przeciągu kilku miesięcy mogą one stać się groźne zarówno na ziemi, jak w powietrzu**“, to ma się prawo być niespokojnym i mieć się na baczności.

Naogół Francja sądzi, że Konferencja w Genewie może kontytuować swe prace bez Niemiec. Tego zdania są wszystkie partje, nie wyłączając socjalistów. Zarówno „Populaire“ (organ Leona Bluma), jak „La Republique“ (organ socjalistów radykalnych) są zdania, że praca nad organizacją pokoju musi być kontynuowana z Niemcami albo bez nich.

6-go listopada odbędą się wybory do Reichstagu (parlamentu Rzeszy). Państwa zachodnie i sąsiedzi Niemiec, a Polska w pierwszym rzędzie, muszą być przygotowane, że przypuszczalnie **zwycięży reakcja niemiecka.** Trzeba więc uczynić wszystko, by reakcja ta nie **zagroziła obecnemu stanowi rzeczy w Europie.**

Najlepszą odpowiedzią dla baronów niemieckich, byłoby energiczne podjęcie Konferencji Rozbrojeniowej. Im prędzej przyjdzie do możliwych rozwiązań, czy to na podstawie planu Hoovera, czy też nowych projektów Herriota, tem więcej będzie szans na rozbrojenie moralne Niemiec, których szantażowi sprzyjały bardzo powolne pertraktacje w Genewie.

Mają pretensję nawet do Watykanu

Atak protestantów niemieckich

W oficjalnym organie gminy ewangelickiej w Kolonji (Kirchliche Anzeiger für die evangelischen Gemeinden Kölns) z dnia 4 września nr. 36 ukazał się artykuł, będący serją bezpodstawnych oszczerstw w stosunku do **Stolicy Apostolskiej.** Pierwszą z wyrażonych pretensyj jest zarzut jakoby Ojciec św. uzyskaną przez umowę laterańską sumę **750 miljonów lirów umieścił w pożyczce polskiej (!?)** Ale nie na tem koniec. Oto dalsze pretensje: Większość nowo stworzonych posad przy Watykanie oddana **została Francuzom.** Widać w tem wyraźne **bojkotowanie Nemców przez Kurję rzymską.** Słuchajmy dalej: „Przy **dostawach papieskich** (?) pominięto **rozmyślnie państwo niemieckie**“... Jako dowód (sic!) przytacza dziennik koloński fakt, że nowe znaczki pocztowe watykańskie zamówione zostały nie we włoskim państwowym instytucie poligraficznym. Fakt ten ma być dowodem wrogiego nastawienia w stosunku do Niemiec... Rzeczywiście ciekawy sposób myślenia oraz nowe metody rozumowania ujawnia gmina ewangelicka w Kolonji!

„Opływająca w złoto Francja zwolniona została z opłaty Świętopietrza“. I tu również dopatruje się dziennik koloński specjalnego i „niesumiennego“ wyróżnienia. Dla wyjaśnienia warto zaznaczyć, że Papież zwolnił Francję od podatku na rzecz Stolicy Apostolskiej na skutek wielkich ciężarów materjalnych, jakie wobec cofnięcia subwencyj rządowych ponosić muszą francuscy katolicy.

Tak wyglądają te wszystkie sprawy w rzeczywistości. Organ gminy ewangelickiej tak kończy swój napastliwy artykuł: „Kurja rzymska, chcąc prawdziwie wstąpić na drogę pokoju i sprawiedliwości, powinnaby przedewszystkiem zaniechać swej, tradycyjnej nienawiści do Niemców“...

Czyż i te zjadliwe wycieczki protestantów niemieckich w stronę Watykanu nie świadczą również o tem, że mentalność niemiecka wszędzie, na każdym kroku w stosunku do wszystkich, nawet do stolicy apostolskiej ma pretensje „rewizjonistyczne“.

Roosevelt czy Hoover?

Pustki w kasie przed wyborami

Wybory w Ameryce za pasem. A tymczasem w kasach obu partyj — republikańskiej i demokratycznej — niema pieniędzy na kampanję wyborczą. Wydaje się, że w tych warunkach obecne wybory listopadowe będą najtańsze ze wszystkich, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Przyczyny tych pustek w kasach partyjnych są różnorakie: przedewszystkiem składki członkowskie wpływają bardzo nieregularnie, następnie dobrowolne ofiary magnatów przemysłu i finansów też **sączą się skąpo wobec kryzysu.** To też budżety obu partyj nie przenoszą razem sumy 2.000.000 dolarów, wówczas gdy w r. 1928 sięgały one sumy 6.000.000. Partja republikańska ogłosiła np., iż w czerwcu r. b. zarząd jej dysponował tylko sumą około 5.000 dolarów, zaś obecny fundusz wyborczy nie przekracza **150.000 dolarów.**

U demokratów sytuacja przedstawia się nie o wiele lepiej. Ich budżet wyborczy wynosi około 1.000.000 dolarów, a tymczasem w kasie znajduje się **zaledwie trzecia część tej sumy**, składki zaś i ofiary dobrowolne nie wystarczają na pokrycie niezbędnych wydatków.

Szanse obu kandydatów na fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych są w tych warunkach trudne do określenia, a wyniki głosowania zagadkowe.

Na polskim froncie gospodarczym

Dorobek rzetelnego i planowego wysiłku

O tem, jak ocenia zagranica naszą pozycję gospodarczą, świadczy m. in. artykuł, który ukazał się w „Paris Midi“. Autor, dobrze widocznie orjentujący się w naszych stosunkach gospodarczych podnosi, że z pomiędzy państw Europy środkowej i wschodniej, które brały udział w konferencji w Stresie **wyróżniała się Polska swoją stosunkowo czystą hipoteką.** Obciążenie na głowę mieszk. wynosi bowiem w Polsce 139 franków złotych z tytułu długu zagranicznego, publicznego i prywatnego podczas gdy obciążenie to na mieszkańca w państwach o wiele od nas biedniejszych, przedstawia się: np. w Austrji **361 franków** złotych; na Węgrzech **432 franków** złotych; w Rumunji **292 franków** złotych itd.

Warto przy tej sposobności zanotować następujące uwagi, które zamieścił „Czas“ w artykule p. t. „Plotkarze i eskamoterzy walutowi“. Co do obaw zaś — czytamy — czy deficytowy budżet państwa zagrażać może walucie, a to z powodu bezprocentowego 100 miljonowego kredytu Skarbu w Banku Polskim i z powodu udzielonych rządowi pełnomocnictw w dziedzinie emisji bilonu do maksymalnej kwoty 396 milj. złotych, **to należy podnieść następujące dane;** w styczniu br. wynosił bezprocentowy kredyt rządu francuskiego w **Banque de France 10.099 milj. franków,** przyczem obieg banknotów wynosi 84008 milj. franków. Na 1 lipca kredyt ten wynosił 10.570 milj. przy obiegu 82,709 milj. Temsamem wynosił bezprocentowy kredyt w Banku Francuskim przeszło **12 proc.** Dług bezprocentowy rządu Stanów Zjedn. A. P. we Federal Reserve Bankach wynosił w tym samym czasie, przy obiegu 2642 milj. dolarów 751.5 milj. dolarów, czyli około **28 proc.** Od tego czasu wzrósł amerykański obieg banknotów emitowanych na podstawie ameryk. obligacyj rządowych o **ca 3 miljardy dolarów.** W tem świetle kredyt rządowy w Banku Polskim osiągający ca 10 proc. obiegu uchodzić może **za zupełnie normalny,** a obieg bilonowy w wysokości **12,— zł.** na mieszkańca jest równ eż dostosowany do **przeciętnej zagranicznej i nie koliduje w niczem z planem stabilizacyjnym z r. 1927.**

Te rzeczowe wywody „Czas“ zamyka następującem zdaniem. Prawdą jest, ze **cierpimy pod balastem kryzysu światowego,** ale mamy **przy nieznacznem zadłużeniu** zewnętrznem, **uporządkowane stosunki gospodarcze i ustabilizowaną walutę,** a to bez jakiejkolwiek reglamentacji w dziedzinie dewizowej i towarowej.“

Tymczasem nasi zgorzkniali opozycjoniści przymykają świadomie oczy na ten dorobek gospodarczy Polski, a co gorsza, starają się informacjami nieścisłemi zaniepokoić pewną nawet część społeczeństwa — i to wtedy, kiedy cudzoziemcy z uznaniem podkreślają nasze wysiłki i rezultaty w dziedzinie gospodarczo - finansowej.

Na zasiłki dla bezrobotnych

Pod przewodnictwem wiceministra opieki społecznej, p. Rożnowskiego, odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem ustalono preliminarz budżetowy F. B. na m. listopad.

W szczególności preliminarz ten ustala kwotę na zasiłki dla bezrobotnych robotników na listopad w wysokości *1.702.200 zł.;* przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków, wyniesie około 35000..

Po stronie wpływów preliminarz budżetowy F. B. na listopad przewiduje m. in. z tytułu wkładek ubezpieczeniowych i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa kwotę 3 milj. zł. Preliminowana nadwyżka przychodu nad rozchodem wynosi 950.658 zł.

Akcja bojkotu miast skończyła się kompromitacją

Akcję bojkotu miast przez włościan należy uważać za wygasłą. Tak w Lublinie jak i w innych ośrodkach miejskich województwa lubelskiego dowóz żywności do miast jest zupełnie normalny.

Agitacja za bojkotem prowadzona w powiecie bielskim nie dała żadnych rezultatów. Akcja bojkotowa nie wpłynęła zupełnie na zmianę cen

Kilka tysięcy osób skorzystało z amnestji

We wszystkich więzieniach w Polsce panuje nieopisana radość z powodu zarządzonej amnestji. Od dwóch dni setki więźniów rozstają się przedterminowo z murami więziennemi, odzyskując wolność.

Rozmiary amnestji są dość znaczne. W samych tylko więzieniach warszawskich amnestja obejmie zgórą 350 osób.

Pomiędzy amnestjowanymi skazańcami znaleźli się osądzeni przed paru dniami dla odsiedzenia wyroków redaktorzy odpowiedzialni „Gazety Warszawskiej“, „Robotnika“ i żargonowej „Folkscajtung“.

Ogółem w całej Polsce zwolnionych będzie na podstawie amnestji kilka tysięcy osób.

Upadek amerykańskiego banku rolnego

Pomimo urzędowego optymizmu, występują dalsze przejawy, stwierdzające, że położenie rolnictwa w Stanach Zjednoczonych jest niezwykle ciężkie. Jednym z nich jest oddanie się pod nadzór w Chicago Joint Lard Banku, który należał do najsilniejszych instytucyj hipotecznego kredytu dla rolnictwa.

Bank ten został założony w 1917 roku a już od 1926 r. przestał wypłacać dywidendę. Przyczyną upadku są zaległości w spłacaniu pożyczek, zaciągniętych przez farmerów.

Zamówienia sowieckie w Stanach Zjedn.

Donoszą z Moskwy, że koncern amerykański General Electric Company w New Yorku, po długotrwałych pertraktacjach otrzymał od rządu sowieckiego zamówienia na dużą partję motorów i maszyn elektrycznych. Wartość zamówienia wynosi przeszło 400.000 rubli złotych.

[illegible]

Donoszą z New-Yorku, że koncern samochodowy General Motors Co. wykazuje za trzeci kwartał czystą stratę w wysok. 4.464.000 dolarów, wobec czystego zysku 13.333.000 dol. w trzecim kwartale 1931 r.

Oko i macki Moskwy

Źródło i środki prodagandy komunistycznej

Pismo wojskowe rosyjskie **„Wojna i Rewolucja"** podaje niezmiernie cenne informacje o działalności propagandy politycznej sowieckiej wśród wojsk ros. i polskich oraz wśród ludności cywilnej podczas wojny polsko - rosyjskiej 1919—1920. Zwraca na nie **baczne oko obserwatora generał francuski Niessel** na łamach jednego z pism francuskich. Działalność ta w szczególności **jest interesująca dla nas,** tem więcej, że jak się okazuje — **nawet podczas manewrów wojskowych, a więc w czasie pokoju — jest aktualną i żywotną.**

Służba polityczna w armji czerwonej

Rewolucyjny komitet sowiecki zorganizował w owym czasie 1919—1920 t. zw. **służbę polityczną armji,** mającą zapewnić łączność pomiędzy wojskiem, a organami politycznemi państwa sowieckiego. Łączność tę utrzymywało 360 em. funkcjonarjuszy i urzędników. Przy każdej dywizji pracowało 180 osób, przy każdej armji 480. Aparat polityczny każdego pułku zmieniał się zależnie od okoliczności. Działali tam komisarze i dyrektorzy polityczni **Przy grupie armij na zachodnim froncie Tuchaczewskiego „pracowało" 1000 ludzi.** Utrzymywano za pośrednictwem tej „służby" **kontrolę komisarzy wojskowych i ajentów** różnego stopnia, informowano komitet wojsk rewolucyjnych o **stanie umysłów i nastrojach politycznych armji,** nadzorowano szczególnie pracę i **zachowanie sztabu oraz propagandę po stronie polskiej.** Używano do przeprowadzenia akcji bardzo często **radja,** dużo mniej samolotów, których Rosja jak i Polska posiadała wówczas mało. **Sympatycy z pośród ludności lokalnej byli używani jako emisarjusze specjalni** do takich funkcyj jak rozplakatowywanie agitacyjnych odezw, rozprzestrzenianie bibuły **komunistycznej itd.** Bratanie **się z wojskiem nieprzyjacielskiem jest środkiem, do którego bolszewizm przywiązuje duże znaczenie.**

Agentami „służby" politycznej byli **fałszywi dezerterzy, często wysyłani w celach propagandowych,** i t. zw. „dobrowolni" **jeńcy,** którym niezmiernie była ułatwiona penetracja w środowiska nieprzyjacielskie bez wzbudzania podejrzeń. Nawet w czasie **manewrów** — podkreśla gen. Niessel — **specjalnie studjuje się sposoby propagandy i bada się stan umysłów ludności w strefie operacyjnej.**

Można też być pewnym — kończy swe cenne uwagi, — że i we Francji **w kampanji pacyfistycznej i antymilitarnej możnaby znaleźć rękę Moskwy".**

Na podbój Francji

Że tak jest — nie ulega najmniejszej wątpliwości. Pomimo podpisania z Francją paktu nieagresji, którego ratyfikacja uzależniona jest, jak wiadomo, od **analogicznego paktu z Rumunją,** stosunki między Sowietami, z Francją są dalekie od... sentymentu.

„L'homme libre" podaje np. takie surowe uwagi: „Dopóki Sowiety napotykały we Francji na niesłychaną uprzejmość — **sprzedawały tam swoich towarów na około 1 miljard, nic wzamian nie kupując.** Ponieważ zaś państwo posiada tam monopol na handel zagraniczny — **Rosja okazywała w ten sposób swą nienawiść do Francji,** nienawiść, którą wszczepia się w dusze nieszczęśliwego narodu sowieckiego. Zwiedzający Rosję przywożą stamtąd szczegóły tego rodzaju np., że na przedstawieniach (zapewne teatr i kino) napycha się głowy ludu widowiskami, przedstawiającemi Francję jako **naród, który trzeba zniszczyć, a przedtem** — ograbić!".

Głos patrjoty z nad granicy hiszpańskiej

Sowiety — jak wspomniane pismo stwierdza — nie importują do Francji swoich towarów martwych, natomiast **importują żywy towar: komunistów.** Niezmiernie znamienny, a zasługujący na jak najbaczniejszą uwagę jest poniższy bardzo charakterystyczny fakt, o którym pisze z nad granicy hiszpańskiej **„Patriote pyreneen".** Pismo to podaje, że proboszcz pewnej miejscowości, zamieścił w swem parafjalnem wydawnictwie atykuł o komunistach francuskich i stwierdza, że „komuniści zagrzewani przez kolporterów bolszewizmu oświadczają w tej parafji, że w razie wojny udadzą się na lotnisko w danej okolicy i nie dopuszczą do odlotu samolotów.

„Gest ten — pisze ów ks. proboszcz — nie jest groźny i więcej złego przyniesie im niż ojczyźnie, jednak fanfaronada ta wykazuje stan umysłów. Jestem przeciwnikiem wojny, jest to kalumnią niegodną oskarżać Kościół, że pragnie wojny, gdyż zalicza ją właśnie do wielkich klęsk i modli się w suplikacjach: „Od powietrza, głodu, ognia i **wojny, wybaw nas Panie".** Nie można jednak uchodzić za militarystę dlatego tylko, że się nie chcemy dać zmasakrować!".

Proboszcz ów — podkreśla pismo francuskie — **zna swój obowiązek i pełni go.** Komuniści zaś odpowiedzieli mu **ulotkami, rozrzuconemi po całej gminie.** W ulotce tej są m. in. zdania następujące:

„Oskarżam Cię Proboszczu, że wyznajesz religję, narzuconą przez wojnę i nędzę(!), która chce ludzi utrzymać w wojnie i nędzy". W końcu ulotka wzywa proboszcza, aby przybył na wielką demonstrację antywojenną, organizowaną przez „Czerwoną pomoc". Ulotka podpisana jest: **„Oko Moskwy".**

Pomimo podpisanego paktu o nieagresji pomiędzy Francją i Sowietami, jak widać z powyższego między obu temi państwami toczy się wojna, wielka wojna, bardzo agresywna z jednej, bardzo obronna — z drugiej strony!

Prace nad nowym rozkładem kolejowym

W najbliższym czasie zwołana zostanie w ministerstwie komunikacji specjalna konferencja międzydyrekcyjna, na której poruszane będą sprawy rozkładu jazdy na rok 1933-34. Dyrekcje kolejowe, ze względu na skomplikowaną pracę, związaną z układaniem nowych rozkładów, przystąpiły już do prac wstępnych w tym kierunku.

Ministerstwo komunikacji przy układaniu nowego rozkładu jazdy, będzie się starało brać pod uwagę postulaty organizacyj przemysłowo-handlowych i rolniczych, oraz szerokiej publiczności.

Nominac e w sądownictwie

Ostatnie nominacje w sądownictwie przynoszą następujące zmiany: Sędzia sądu apelacyjnego w Katowicach p. **Jan Handzel** został mianowany wiceprezesem sądu apelacyjnego w Katowicach; sędzia sądu apelacyjnego w Toruniu **Jerzy Wiśniewski — wiceprezesem sądu apelacyjnego** w Toruniu; sędzia sądu okręgowego w Poznaniu **Marjan Karnicki — prezesem sądu okręgowego w Poznaniu;** sędzia sądu okręgowego w Katowicach **Rudolf Radłowski — prezesem sądu okręgowego w Toruniu;** prezes sądu okręgowego w Pińsku Adam Bobkowski — prezesem sądu okręgowego w Radomiu; sędzia sądu okręgowego w Katowicach Artur Kleski — wiceprezesem sądu okręgowego w Katowicach; sędzia sądu okręgowego w Cieszynie Zdzisław Artz — wiceprezesem sądu okręgowego w Katowicach; sędzia sądu okręgowego w Katowicach Władysław Gregorczyk — wiceprezesem sądu okręgowego w Katowicach; wiceprokurator sądu apelacyjnego w Poznaniu Witold Broniewski — wiceprezesem sądu okręgowego w Poznaniu; sędzia **sądu apelacyjnego w Toruniu Alfred Sosiński — wiceprezesem sądu okręgowego w Poznaniu;** wiceprezes sądu okręgowego w Wilnie Walerjan Hauryłkiewicz — sędzią sądu najwyższego; prokurator sądu najwyższego Anatol Wasikowski — sędzią sądu najwyższego; prokurator sądu najwyższego Stanisław Staszewski — sędzią sądu najwyższego; wiceprokurator sądu apelacyjnego w Lublinie Franciszek Buzicki — prokuratorem sądu najwyższego wiceprokurator sądu apelacyjnego w Warszawie Artur Miller — prokuratorem sądu najwyższego; sędzia sądu okręgowego w Wilnie Wincenty Szawłowski — wiceprezesem sądu okręgowego w Równem; sędzia sądu okręgowego w Równem Jan Gawłowski — wiceprezesem sądu okręgowego w Równem; sędzia sądu okręgowego we Lwowie Witold Madeyski — wiceprezes. sądu okręgowego we Lwowie; sędzia sądu okręgowego w Brzeżanach Edmund Górniewicz — wiceprezesem sądu okręgowego w Brzeżanach; wiceprokurator sądu okręgowego we Lwowie Stanisław Wondrausch — wiceprezesem sądu okręgowego w Samborze; sędzia sądu okręgowego w Przemyślu Stanisław Groniewski — wiceprezesem sądu okręgowego w Sanoku; sędzia sądu okręgowego w Czortkowie Edward Cysarz — wiceprezesem sądu okręgowego w Przemyślu; wiceprokurator sądu okręgowego w Samborze Leonard Wędrychowski — wiceprezesem sądu okręgowego w Tarnopolu; wiceprokurator sądu okręgowego we Lwowie Izydor Poech — wiceprezesem sądu okręgowego w Przemyślu; sędzia sądu okręgowego w Stryju Stefan Tchórznicki — wiceprezesem sądu okręgowego w Stryju; wiceprokurator sądu okręgowego w Stryju Longin Szechowicz — wiceprezesem sądu okręgowego w Bydgoszczy.

Z głębi lochu na wieży

Juljusz Maniu, premjer zaprzyjaźnionej z Polską Rumunji

O starym, szlachetnym siedmiogrodzkim rodzie Maniu, z którego pochodzi obecny premjer serdecznie z Polską zaprzyjaźnionej Rumunji — pisze na łamach „Czasu" znana rumuńska działaczka i literatka księżna Bibesco:

„Lubię w rodzinie tej ową szlachetność, surową wierność, pobożną logikę; od siedmiu pokoleń rodzina Maniu należy do kościoła grecko - katolickiego, — wszyscy są synami i córkami Rzymu, do którego odnoszą się, jak do umiłowanego ojca. Życie ich umysłowe koncentruje się wokół **arcybiskupstwa w Blai, najstarszego w Rumunji.**

Ojciec dzisiejszego premjera **Jan Maniu** był wychowańcem Franciszkanów. Od wczesnej młodości Maniu poświęcił się pracy dla ojczyzny. To też od chwili wstąpienia na uniwersytet aż do przymusowej służby wojskowej w armji austro-węgierskiej, t. j. przez piętnaście lat, **urzędy odmawiają młodzieńcowi udzielenia paszportu.** Poseł do parlamentu węgierskiego w 1906—1910 r. Juljusz Maniu **nie ma prawa przekraczać granic monarchji habsburskiej** inaczej jak... przez zieloną granicę. Wpływy młodego adwokata rosną nieustannie. W czasie wielkiej wojny Maniu konferuje z emisarjuszem cesarza Wilhelma Erzbergerem o żądaniach Siedmiogrodu. Erzberger przywozi następującą odpowiedź cesarską: Wszystkie swobody będą udzielone pod jednym wszakże warunkiem: **Maniu ma podpisać w imieniu komitetu narodowego, odezwę do Rumunów,** aby niezwłocznie stanęli do walki u boku państw centralnych.

— W rodzinie, w której umarł ojciec — odpowiada chłodno Juljusz Maniu — **najstarszy brat staje u steru wszystkich spraw, inaczej anarchja gotowa jest zakraść się do domu. Najstarszym bratem jest rząd w Bukareszcie. Jest wolny, posiada swą dyplomację, swoich attaches wojskowych, widzi, słyszy. Jest jak człowiek na wieży. Nie nam dyktować mu linję działania z głębi naszego lochu".** Rokowania zerwano.

Za karę, że nie pozwolił wymusić na sobie podpisu, Maniu zostaje wcielony do **armji austrjackiej** i spędza 28 miesięcy na froncie.

Dziś Maniu stoi na czele stronnictwa narodowo - chłopskiego i po raz wtóry otrzymuje ster polityki rumuńskiej. W kołach politycznych twierdzą, że nowy rząd Maniu kontynuować będzie politykę **gabinetu Maniu z r. 1929—1930** zarówno w sprawach wewnętrznych jak i zagranicznych. Wielkie zainteresowanie budzi m. in. **stosunek nowego rządu rumuńskiego do Rosji sowieckiej.**

Paryski „Temps", omawiając w obszernym artykule nowy gabinet rumuński podkreśla, że Maniu, obejmując z powrotem władzę staje ponownie na czele partji narodowo - chłopskiej, która posiada większość w obecnym parlamencie. To też premjer rozporządzać będzie **silnem zapleczem parlamentarnem,** „Temps" wyraża życzenie, aby nowy gabinet doprowadził do skutku rumuńsko - sowiecki pakt o nieagresji, **gdyż Rumunja jest sojuszniczką Polski, a „to mocarstwo przywiązuje jak największą wagę** do wprowadzenia w życie paktu o nieagresji, które zawarło z Sowietami. Ratyfikacja zaś tego paktu jest, jak wiadomo, zależną od podpisania analogicznego paktu między Rumunją a Sowietami.

Juljusz Maniu jest dziś **„człowiekiem na wieży".** Już nie „z głębi lochu" niewoli wyzwolonego z austrjackiej przemocy Siedmiogrodu, ale z Bukaresztu, stolicy zaprzyjaźnionej z nami Rumunji sprawować zaczyna rządy.

Towarzyszą mu najlepsze życzenia Polski.

Szpieg Plitt zawisł na szubienicy

Ostatnie chwile skazańca — Jak wykonano egzekucję?

Jak pisaliśmy w numerze wczorajszym „Dnia" — onegdaj odbyła się przed Sądem doraźnym w Grudziądzu rozprawa przeciwko 29-letniemu Edwinowi Plittowi, oskarżonemu o zbrodnię usiłowanej zdrady stanu, popełnioną w dniu 20 bm. na rzecz jednego z państw ościennych.

Po całogodzinnej rozprawie o godz. 7,25 wieczorem zapadł wyrok skazujący Plitta na karę śmierci, oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes p. Halski, w asyście sędziów Tarczyńskiego i Raszeji, oskarżał naczelny prokurator p. Kałapski, oskarżonego bronił p. mec. Płachcowski. Po ogłoszeniu wyroku obrońca zwrócił się telegraficznie o łaskę do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nadmienić należy, że jest to już druga zbrodnia za którą Plitt odpowiadał przed sądem doraźnym.

Pierwsza rozprawa odbywała się w dniach 1 2 i 3 października br. poczem Plitt został skazany również na karę śmierci za zdradę stanu. Wówczas p. Prezydent zamienił mu karę śmierci na 10 lat ciężkiego więzienia.

Po ogłoszeniu wyroku Plitta odstawiono pod silną eskortą do Domu Karnego. Plitt przez cały czas rozprawy jak i po rozprawie zachowywał wielki spokój. Prokurator zezwolił na widzenie się rodziny z Plittem. Plitt po przyjściu do celi zjadł kolację a następnie o godz. 8,30 wieczorem przybyła do niego siostra i szwagier z którymi Plitt rozmawiał blisko godzinę.

Następnie do celi przybył kapelan więzienny ks. Sowiński, który spędził ze skazańcem czas do godz. 12-tej w nocy. Plitt przez cały czas modlił się gorąco, chwilami nawet głośno.

Po odejściu ks. kapelana Plitt zażądał przybycia sędziego opiekuńczego, wobec którego spisał testament rozporządzając swym majątkiem oraz ustanawiając opiekuna nad dziećmi. Plitt jak wiadomo był wdowcem i posiadał 2 nieletnie córeczki.

Następnie czas aż do rana spędził pisząc listy do rodziny i modląc się.

O godz. 4.30 rano przybył pociągiem pospiesznym z Warszawy wykonawca wyroków sądowych, kat p. Braun, popularnie zwany „mister Braun". Kat po przybyciu do Grudziądza, zgłosił się u prokuratora, a następnie kilka godzin do czasu wykonania egzekucji spędził w kancelarji Domu Karnego. Po egzekucji zaś odjechał do Warszawy.

Wbrew ogólnemu pojęciu „Mister Braun" nie robi wrażenia „człowieka okropnego". Jest to człowiek mały niepozorny i nie odznaczający się niczem szczególnem, ubrany w zwykły garnitur marynarkowy i w skromny płaszcz.

Wcześnie rano przybyła do Plitta jego matka staruszka i druga siostra. Plitt w przeciwieństwie do matki która płakała i mdlała — zachował zupełnie zimną krew.

Około godz. 8-mej przybył do celi skazańca ks. kapelan przed którym Plitt się wyspowiadał a następnie przyjął komunję świętą.

Przez całą noc Plitt wypalił dużą ilość papierosów.

O godz. 8,30 do celi skazańca przybył p. prokurator Kałapski, który oznajmił Plittowi iż p. Prezydent Rzeczypospolitej nieskorzystał z prawa łaski. Plitt jakby był nato przygotowany. — Oznajmienie prokuratora przyjął spokojnie. Następnie p. prokurator odczytał skazańcowi wyrok.

Plitt zażądał swego cywilnego ubrania, poczem przebrał się składając ubranie więzienne. Następnie zażądał szklankę wody którą wypił jednym tchem i poprosił aby mu zawiązano oczy.

Tak się też stało.

Z celi z zawiązanemi oczyma wyprowadzono Plitta na małe podwórko Domu Karnego tuż obok kaplicy, na którym była już ustawiona szubienica. Po drodze z celi na podwórko Plitt modlił się głośno.

Na podwórku obok szubienicy znalazły się tylko osoby które w myśl ustawy mają prawo brać udział w egzekucji, a mianowicie, prokurator, ks. kapelan, lekarz więzienny, naczelnik więzienia oraz sekretarz prokuratora.

O godz. 9,13 skazaniec stanął pod szubienicą. W chwili kiedy kat zakładał stryczek na szyję skazańca, Plitt okazując wielką skruchę zwrócił się do prokuratora w te mniej więcej słowa: „Gorąco przepraszam Majestat Rzeczypospolitej za wszystko cokolwiek uczyniłem i za krzywdy jakie z tego powodu wynikły. Mocno żałuję".

W kilka sekund tj. o godz. 9,15 Plitt zawisł na szubienicy.

Po 20-tu minutach zwłoki złożono do skromnej drewnianej trumny i przeniesiono do kaplicy więziennej.

Rodzina skazanego zwróciła się do prokuratora z prośbą o wydanie zwłok.

Do tej pory decyzja w tym względzie jeszcze nie zapadła. Prawdopodobnie jednak zwłoki zostaną rodzinie wydane, a wówczas przewiezione zostaną do kostnicy na cmentarzu skąd odbył by się pogrzeb.

Zaznaczyć należy iż jest to pierwszy wyrok śmierci o szpiegostwo przed Sądem doraźnym na Pomorzu który został wykonany.

W godzinach popołudniowych ukazały się na mieście plakaty z obwieszczeniem prokuratora o wykonanej egzekucji. Takie same plakaty rozlepiono i w powiecie grudziądzkim.

Twórca „Banku Narodowego" przed sądem

Sprawki kryminalne endeckiego działacza

Głośnym był swego czasu w całej Polsce *b. poseł na sejm i czołowy działacz endecki w stolicy p. Tadeusz Dymowski.* W okresie dewaluacji marki polskiej, jak wielu podobnych mu zresztą geszefciarzy, zorganizował pod szumną nazwą *„Bank Narodowy"*, instytucję finansową, która, naturalnie, gdy skończyły się „świetne" czasy inflacji zbankrutowała.

Gdy zarządcy masy upadłościowej zaczęli badać interesy „banku", okazało się, że *sprawę należy oddać prokuratorowi.*

Epilog rozegrał się w sądzie okręgowym warszawskim. 26 stronicowy akt oskarżenia zarzuca mu *przywłaszczenie gotówki i weksli, działanie na szkodę interesów Banku Narodowego i jego klijentów oraz sporządzenie fałszywego bilansu tego Banku.*

Dymowski był faktycznym *właścicielem Banku Narodowego* i jego dyrektorem, stał na czele Komitetu Wykonawczego i był głównym akcjonarjuszem. W odczytanych w oskarżeniu zeznaniach świadków, twierdzących że „Dymowski prowadził tam interesy nieczyste" i *„był człowiekiem społecznie szkodliwym", maluje się działalność b. posła endeckiego na terenie Banku Narodowego.*

Nadużycie zaufania klijentów Banku N. polegało na naruszeniu ich depozytów (zastawianie i sprzedawanie akcyj depozytowych) oraz *przywłaszczaniu pieniędzy z redyskonta weksli.* — Klijenci dawali weksle do inkasa, bank pieniądze inkasował, lecz klijenci ich nie otrzymywali. Dalszym obciążającym punktem oskarżenia jest *przywłaszczanie przez Bank N. weksli*, które służyły p. Dymowskiemu na pokrycie własnych zobowiązań, następnie *przywłaszczanie pieniędzy wpłacanych na wykup weksli przez klijentów.* Zarzut sfałszowania bilansu Banku, opiera się na stwierdzeniu w nim *szeregu fikcyjnych pozycyj, sięgających sumy 480 tys. zł.*

Głównymi poszkodowanymi są p. L. *Koryzna* z Lubelszczyzny, którego weksle na sumę *75.000 zł. przywłaszczył* sobie Dymowski p. *Hutten-Czapska*, której zaginął depozyt, składający się z papierów wartościowych (akcje starachowickie) wartości ok. 12 tys. zł., p. *Czesław Andrycz* (akcje i dolarówki) na sumę ok. 5000 zł., *Warszawska Spółka Budowlana* (weksel) na 1000 zł., *Tow. Wzajemnego Kredytu Drobnego Kupiectwa* (weksle) około 6000 zł., p. *Wiktor Ryszkowski* na około 600 zł., p. Alfr. Bergman na 1089 zł. przeznaczonych na wykup weksla w Banku Polskim.

Pozatem akt oskarżenia zarzuca p. Dymowskiemu *przywłaszczenie sum z dyskonta różnych weksli na sumę około 40 tys. zł.*

Rozprawa trwa.

Sobowtóry wybitnych mężów w Paryżu

Czy wiecie, że ktoś zupełnie podobny do prezydenta Republiki Francuskiej Alberta Lebrun'a ma pod nazwiskiem Delmonta zakład fryzjerski w Paryżu? Że „il duce" Mussolini nazywa się także Fournier i pod tem nazwiskiem wykonuje zawód kontrolera wagonów sypialnych? Że francuski minister wojny Paul Boncour pod nazwiskiem prof. Granger uczy historji w liceum Henryka IV w Paryżu? Że dalej maurice Chevalier, sławny artysta filmowy, jest również pod nazwiskiem Robillard kelnerem?

Są to wszystko sobowtóry wymienionych osobistości. Niektóre podobieństwa są istotnie zadziwiające. Pan Delmont ma ogromną klijentelę, która inaczej do niego nie mówi jak „Panie Prezydencie"... Pan prezydent raczy ogolić mi bródkę... Pan Prezydent będzie łaskaw zrobić mi ondulację włosów. Pana Delmonta to onieśmiela trochę, nie przeszkadza mu to jednak podwyższać trochę rachunki za „zaszczyt".

Kelnera Robillard nieraz już chwytano za połę od fraka ze zdziwionym okrzykiem: „Maurice, co to ma znaczyć, jesteś w Paryżu, a ja nic o tem nie wiem?".

Dr. TADEUSZ WAGA.

Wiek zabytków archeologicznych

W jaki sposób go określamy?

Jednym z najczęściej wysuwanych pod adresem archeologów pytań jest pytanie, w jaki sposób można określić wiek danego wykopaliska, zwłaszcza jeśli pochodzi ono z czasów bardzo odległych, przedhistorycznych, z których nie posiadamy żadnych zapisków ani dokumentów.

Wątpliwości, jakie się przytem nasuwają, są tem bardziej zrozumiałe, że archeologja jest nauką, stosunkowo młodą, o metodach badań niedawno skrystalizowanych, a przedewszystkiem mało spopularyzowanych.

Ponieważ w czasie mej pracy, bardzo często spotykałem się z podobnemi pytaniami, postaram się poniżej przedstawić krótki zarys metod jakiemi się posługuje archeologja przy ustalaniu wieku poszczególnych zabytków.

Początek archeologji jako nauki przypada na rok 1836 t. zn. na rok wystąpienia Jüngersena Thomsen'a, dyrektora Muzeum kopenhaskiego, który na podstawie wyczerpującej analizy wykopalisk podzielił pradzieje ludzkości na 3 epoki, dając im nazwę od głównego materału służącego do wyrobu narzędzi: epoki kamiennej, bronzowej i żelaznej.

Podział ten potwierdziło zastosowanie metody stratygraficznej przy rozkopywaniu przedhistorycznych kurhanów. Dość bowiem częstym zjawiskiem są kurhany zużytkowane w różnych okresach do grzebania zmarłych, — przyczem groby znajdywane w wyższych warstwach są oczywiście młodsze od zabytków położonych niżej. Zastosowanie tej samej metody dało najlepsze wyniki przy badaniu jaskiń, mających z natury doskonałe warunki jako schroniska, gdzie często warstwy wypełnione zabytkami poszczególnych okresów przedzielone bywają warstwami jałowego namułu, pochodzącego z okresów opuszczenia.

Wielokrotne obserwacje tych zjawisk, — pozwoliły na ustalenie chronologji relatywnej poszczególnych zabytków t. zn. chronologji względnej nie opartej na cyfrach, oraz na szczegółowszy podział wymienionych wyżej epok na podokresy. Ściślejsze wyniki uzyskano dalej przez zastosowanie przyrodniczej metody typologicznej (Moutelius), opartej na teorji ewolucji łączącej pokrewne formy zwierzęce w szeregi rozwojowe, zapoczątkowane przez formy najbardziej pierwotne. W zastosowaniu do archeologji metoda ta pozwoliła na ustawienie szeregów rozwojowych czyli typologicznych dla poszczególnych rodzaji zabytków, jak siekierki lub bransolety, wykazujących pewien cykl rozwojowy zamknięty poprzez szereg ogniw pośrednich. Metoda ta oparta jest oczywiście na spostrzeżeniu, że rozwój kultury ludzkiej nie odbywał się skokami dzięki wrodzonemu naturze ludzkiej konserwatyzmowi i że typy późniejsze wyżej rozwinięte zachowują zawsze ślady przeżytkowe, ułatwiające nawiązanie do form starszych. Porównując dalej wyniki obu tych metod można było z całą ścisłością podzielić czasy przedhistoryczne na szereg okresów oraz ustalić kolejne ich następstwo.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że ustalenie choćby najbardziej dokładnej chronologji względnej, nie wyczerpało w zupełności zadań archeologji, najważniejszą bowiem rzeczą było uzyskanie cyfr absolutnych, o ile miała archeologja utrzymać swoje stanowisko jednej z nauk historycznych. Rezultat ten osiągnięto jedynie dzięki temu, że czasy przedhistoryczne nie we wszystkich krajach były równie długie, i że między krajami temi istniała stała wymiana handlowa oraz oddziaływania kulturalne.

Dla porównania przytoczę, że czasy historyczne Egiptu zaczynają się już około 3300 przed Chrystusem, Włoch ok. 300 przed Chr., Polski ok. połowy X w. po Chr., Litwy dopiero w XIII w. po Chr., a dla wielu np. szczepów afrykańskich jeszcze się właściwie nie rozpoczęły. Drogą handlu wymiennego dostawały się wyroby krajów żyjących już w świetle historji (a tem samem po większej części datowanych) na tereny pogrążone jeszcze w mrokach przedhistorycznych, a tu wraz z wyrobami miejscowemi dostawały się bądź to jako część wyposażenia grobowego, bądź też skarbu zakopanego w chwili niebezpieczeństwa w ziemi, pozwalając tem samem określić wiek absolutny zabytków miejscowych wespół z niemi znalezionych. Trudność pewną stanowi jedynie ustalenie długości czasu potrzebnego na odbycie wędrówki wyrobu służącego do datowania. Kontrolę jednakże uzyskanych wyników przeprowadzić można przez wykorzystanie wypadków docierania zabytków przedhistorycznych do krajów historycznych.

Im bardziej zbliżamy się ku końcowi czasów przedhistorycznych danego kraju, tem częściej i obficiej obserwować możemy fakt wzajemnego oddziaływania i tem ściślejszą można ustalić chronologję w cyfrach absolutnych.

Zaznaczyć należy, że o ile różnice w obliczaniu początków wcześniejszych okresów są u różnych uczonych nieraz bardzo znaczne, o tyle w odniesieniu już do późniejszych okresów epoki bronzowej różnice te są stosunkowo bardzo nieznaczne.

Obecny stan badań archeologicznych pozwala jednakże na przyjęcie jako początku epoki bronzowej czas ok. 2000—1700 przed Chr., epoki żelaznej zaś czas 800 przed Chr. Pozatem został ustalony z całą ścisłością czas trwania poszczególnych okresów na jakie zostały podzielone obie wspomniane epoki. Co się tyczy chronologji pierwszej z epok pradziejów ludzkości, epoki kamiennej, zaznaczyć należy, że chronologja absolutna została również już ustalona, z dużemi jednakże wahaniami, którym dopiero dalsze badania i nowe materjały będą mogły zapobiec.

Błogosław Panie, polskiej ziemi!

Na dzień uroczystości w Poznaniu

Obok posępnego kamiennego zamczyska, które cesarze niemieccy wznieśli w Poznaniu jako znak swej przemocy i panowania nad zrabowaną ziemią polską, stał pomnik Bismarka.

Twardo patrzyły z pod pikielhauby oczy mrożące, a na kamiennych ustach zakrzepł lodowaty rozkaz: **Ausrotten!**

Przed zamczyskiem cesarzy niemieckich i przed pomnikiem skamieniałej krzywdy polskiej defilowały, prężąc się w żelaznym posłuchu ciężkie kolumny niemieckich wojsk okupacyjnych...

Na zamek i pomnik żołnierzy pruskich spoglądały w przygnębieniu oczy prawych dziedziców tej ziemi, łańcuch niewoli sromotnej ciężko wlokących i podnosiły się ku jasnemu niebu z modlitwą: „Ojczyznę, Wolność racz nam wrócić Panie!"

Minęły lata.

Rozsypała się w proch potęga cesarzy, a dumny władca poznańskiego zamczyska dziś jako drwal z Doorn snuje posępne marzenia o koronie. Precz odeszły kamienne okrutne zastępy pruskich żołnierzy, a po ulicach polskiego Poznania maszeruje w słońcu wojsko polskie, furkocą chorągiewki ułańskie, migocą lance, uśmiechają się jasne oczy żołnierzyków szarych.

Dziś w Poznaniu i w Polsce całej Wielkie święto: w uroczystość Chrystusa Króla na miejscu pomnika Przemocy, krzywdy i nienawiści staje oto pomnik Króla Miłości, Króla Królów — Najsłodszego Serca Jezusowego. Wzniosła go wdzięczność narodu, poświęci Go jak mówi w swej odezwie J. E. Ks. Prymas Hlond modlitwa ludu zespolona z liturgicznym pacierzem Prymasa. Jako zabytek religijny, w którym pokolenie budowniczych Polski zaklęło swój hołd Bogu i swój dziejowy okrzyk wolności, przekażemy go ufnie przyszłym gospodarzom kraju.

U stóp pomnika złoci się napis „**Błogosław Panie naszej polskiej ziemi!**" Modlitwę tę kornie ufnie i z wdzięcznością odmawiać będzie Polska cała, a zawiera ona nietylko prośby lecz i **wyznanie wiary**, tej wiary, której stwierdzeniem było hasło pierwszych chrześcijan: **Christus regnat! — Chrystus króluje!**

Zabezpieczenie pracowników

w zakładach podlegających władzom wojskowym

W najbliższym czasie wejść ma w życie statut, dotyczący zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników w zakładach pracy, podległych władzom wojskowym. Statut ten dotyczy robotników, którzy nie są ubezpieczeni w Funduszu Bezrobocia z powodu zabezpieczenia ich we własnym zakresie przez zakłady wojskowe.

W myśl tego statutu, świadczenia na wypadek utraty pracy przysługują robotnikowi bezrobotnemu, który został zwolniony wskutek redukcji lub przedłużającej się choroby i który podlegał obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia przez conajmniej 26 tygodni w zakładzie pracy, podlegającym władzom wojskowym. Przewidywany okres trwania wypłaty zasiłków **wynosi 13 tygodni.**

Poszczególne paragrafy statutu odpowiadają przepisom ustaw o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z 18. VII. 1924 r. Należy podkreślić, iż statut przewiduje, że do okresu 26 tygodni pracy, uprawniających do otrzymania zasiłków, mają być zaliczane nietylko prace w zakładach wojskowych, ale również w innych przedsiębiorstwach, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Zjazd grupy „Zrąb"

W dniu 30-ym bm. rozpoczną się w Warszawie walne obrady zjazdu członków grupy „Zrąb". Zjazd zagai p. minister oświaty Jędrzejewicz. Porządek dzienny obejmuje szereg referatów, m. in. dr Al. Hertza na temat zagadnień kryzysu światopoglądowego. Obrady zjazdu zamknięte będą w dniu 1-ym listopada rb.

Wycofanie 2 złotówek

Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o wycofaniu z obiegu dwuzłotowych monet srebrnych, które tracą moc prawnego środka *płatniczego z dniem 31 stycznia 1933 roku.* Po tym terminie monety dwuzłotowe będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności w kasach urzędów skarbowych oraz oddziałach Banku Polskiego.

Zmiany na naczelnych stanowiskach

w Komendzie Głównej Związku Strzeleckiego

W komendzie głównej Związku Strzeleckiego odbyło się objęcie przez dotychczasowego szefa sztabu mjr. Czesława Święcickiego stanowiska zastępcy komendanta głównego a przez dotychczasowego komendanta łódzkiego okręgu mjr. dypl. Kazimierza Pluta-Czachowskiego — stanowiska szefa sztabu komendy głównej Z. S.

Nowomianowany zastępca komendanta głównego Związku Strzeleckiego mjr. Czesław Jan Święcicki urodził się w 1895 r.; w czasach gimnazjalnych pracował w Związku Walki Czynnej oraz na terenie Warszawy w organizacjach harcerskich i młodzieży niepodległościowej. Powołany do armji rosyjskiej, przechodzi w r. 1917 do korpusu gen. Dowbora-Muśnickiego, poczem wstępuje do wojska polskiego, bierze udział w wojnie bolszewickiej, podczas której zostaje dwukrotnie ranny, oraz w r. 1921 bierze udział w powstaniu śląskiem.

Nowomianowany szef sztabu komendy głównej Związku Strzeleckiego mjr. dypl. Kazimierz Pluta-Czachowski przed wojną światową był jednym z organizatorów skautingu w Kielcach, należał do drużyn strzeleckich, potem brał udział w walkach pierwszej brygady. Od r. 1921 pracuje w przysposobieniu wojskowem w sztabie DOK IV.

W r. 1926 kończy Wyższą Szkołę Wojenną, poczem obejmuje stanowisko komendanta łódzkiego okręgu Związku Strzeleckiego na którem w przeciągu ostatnich lat wykazał wiele inicjatywy i niepowszedni talent organizacyjny.

Ostatnio rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych mianowany został szefem sztabu komendy głównej Związku Strzeleckiego.

P. Wojewoda Pomorski — superarbitrem

w związku z zawarciem umowy zbiorowej w Gdyni

P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis wybrany przez związki pracodawców i związki robotników i pracowników portowych w Gdyni na superarbitra w związku z zawarciem umowy zbiorowej wyraził zgodę na przyjęcie urzędu superarbitra.

Posiedzenie komisji rozjemczej odbędzie się w dniach najbliższych.

Świadczenia gmin za pomoc lekarską

Ogłoszone ostatnio rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej przewiduje świadczenia gmin za pomoc lekarską w nagłych wypadkach.

Na podstawie rozporządzenia, o ile koszty za udzielenie przez lekarza pomocy w nagłych wypadkach nie mogą być zwrócone lub ściągnięte od chorego lub od innych osób, lub instytu-

Związkowi komunalnemu który pokrył koszty

Ona: — Pragnęłabym kołysać się z tobą w

którego terenie zdarzył się wypadek.

Związkowi komunalnemu który pokrył koszty pomocy lekarskiej w nagłym wypadku, przysługuje w przeciągu 5-ciu lat prawo regresu do osób lub instytucyj, obowiązanych do uiszczenia tych kosztów.

Powrót robotników polskich z Francji

Według oficjalnych danych władz francuskich, w czasie od 10 do 15 bm. wyjechało z Francji 334 robotników polskich, którzy utracili pracę.

W tym samym okresie czasu liczba bezrobotnych we Francji, pobierających zasiłki, wynosiła 251083 osób.

Policja, a straż

Rada ministrów wydała rozporządzenie, dotyczące prawa używania nazwy „policja" Nazwa ta, według rozporządzenia, przysługuje wyłącznie policji państwowej, wszystkie zaś inne organy służby bezpieczeństwa, używające dotychczas nazwy „policja", — nazywać się odtąd będą „strażą".

700-LECIE M. TORUNIA.

Zwycięstwo nad zakonem krzyżackim

Ze zdobyciem w nocy z 7 na 8 lutego 1454 r. przez mieszczan kasztelu krzyżackiego w Toruniu danem było hasło do zrzucenia w państwie zachodnio-krzyżackiem jarzma zakonu niemieckiego przez stany i miasta pruskie. Już w maju tegoż roku hołdował Toruń Kazimierzowi Jagiellończykowi, wnukowi zwycięzcy grunwaldzkiego. Armja królewska podążyła pod obronne mury siedziby wielkiego mistrza zakonu Malborka, pragnąc w zarodku stłumić jakąkolwiek reakcję krzyżacką. Scenę tę odtworzono współcześnie na wielkim obrazie w gdańskim Dworze Artusa. Pośród rycerstwa polskiego znalazł się kasztelan lądzki, Jan Kot, herbu Doliwa, który poległ i pochowany został w murach świętojańskiego kościoła w Toruniu. Tam też znajduje się w prezbiterjum po dziś dzień malowane epitafjum drewniane (wym. 63,5×89,5) tego rycerza, świadczące o nastroju duchowym i wierze tych, którzy walczyli w imię sprawiedliwości dziejowej.

Na nagrobku tym widzimy rycerza klęczącego, odzianego w pełną zbroję i poleconego Matce Boskiej z Dzieciątkiem przez patronkę dobrej śmierci, św. Barbarę. Silną wiarę rycerza w wieczne zbawienie dobitnie podkreśla Dzieciątko Boże na łonie Matki, zwracające się z żywym gestem z różańcem w rączkach ku poległemu kasztelanowi. Wizjonerski charakter grupy Matki Boskiej na tronie podkreślają dwaj aniołowie, podtrzymujący kotarę za tronem.

Epitafjum toruńskie wyszło około 1460 roku z pod pendzla anonimowego toruńskiego malarza cechowego, wykazującego indywidualne cechy w stosunku do współczesnej twórczości malarskiej, flamandzkiej lub niemieckiej na terenie państwa zakonnego.

Słusznie też dopatrywała się nauka polskich znamion stylowych w epitafjum toruńskiem, przejawiających się w specyficznej interpretacji twarzy Madonny i nimbów oraz rozluźnionej taktonice obrazu. Charakter narodowy stylu epitafjum znamionuje nadto spotykany tylko w słowiańskich krajach wschodu zwyczaj zdobienia obrazów metalowemi koronami. Tak więc nagrobek rycerza polskiego przedstawia dzieło malarstwa cechowego o ściśle skrystalizowanych narodowych znamionach polskic.

Warto podkreślić, że losy nagrobka toruńskiego są znamienne dla sposobu kultu ralnej walki polsko-niemieckiej w wiekach ubiegłych. Nagrobek bowiem rycerza polskiego w Toruniu raził już **dawno niemiecką część mieszczan toruńskich,** z których inicjatywy domalowano w 17 wieku napis wyjaśniający, iż w kościele leży pochowany „Caratfolus Venetus, Magister brucigerorum, Mistrz Krzyżacki", rycerzowi zaś herbu Doliwa dorobiono czarny krzyż zakonny na zbroi. Dopiero przeprowadzona przed 3 laty restauracja obrazu wykazała, że **to fałszowanie prawdy historycznej tak tanim kosztem było naiwne i krótkowzroczne.** Epitafjum to, znajdujące się obecnie przejściowo w pałacu biskupa chełmińskiego w Pelplinie zwróci uwagę w odnowionem presbiterjum świętojańskiego kościoła po powrocie do Torunia niejednego widza w przyszłym roku jubileuszowym miasta. Wtedy niech dowodzi dobitnie okresu gorącego patrjotyzmu polskiego miasta, które pierwsze wystąpiło ze swym burmistrzem Tilmanem vom Wege na czele przeciwko przygnębiającej i nienawistnej władzy Braci Teutońskich. Niech świadczy, że mieszczaństwo ówczesne w rozumieniu zasług rycerza polskiego koło uwolnienia ziemi pruskiej przyznało mu miejsce pierwsze i zaszczytne obok wielkiego ołtarza w swym reprezentacyjnym kościele farnym.

KRONIKA

niedziela 30 października

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Felicjana

Niedziela J. Chr. Króla

— **Stan wody w Wiśle z dn. 28. 10.:** Zawichost +0.92, Warszawa +0.97, Płock +0.85, Toruń +0.89, Fordon +0.97, Chełmno +0.84, Grudziądz +1.08, Korzeniewo +1.27, Piekło +0.52, Tczew +0.48, Einlage +2.62, Schiewenhorst +2,86.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, 2 listopada włącznie dyżuruje w **śródmieściu** apteka „Radziecka“, ul. Szeroka; **na Bydgoskiem Przedmieściu** dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22,30); na **Mokrem** Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sobota, 29 b. m. o godz. 20 — „Żoneczka z Variete“.

Niedziela, 30. 10. o godz. **16** — przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych: „Dzika pszczoła“; o godz. **20** — po raz drugi „Żoneczka z Varieté“.

Poniedziałek, 31. 10. o godz. 20 — Koncert Kubelika.

Repertuar kin:

Światowid, ul. Prosta — „Syn Indyj“ z Ramonem Novarro.

Palace — „Tommy Boy“.

Lux — „Wyspa tajemnic“.

Mars, ul. Warszawska — „Pocałunek słońca“ i „Król stepów“.

Corso — „Spalone mosty“ i „Harold ma dziecko“.

Z miasta

— **Dzień Zaduszny.** W środę, 2 listopada przypada Dzień Zaduszny. W tym dniu msze św. w kościele św. Jana rozpoczną się o godz. 6,30 i odprawiane będą co pół godziny. O godzinie 8 rano wigilje. O godz. 8,30 nabożeństwo żałobne.

— **Srebrne gody małżeńskie.** W niedzielę, 30 b. m. obchodzi uroczystość srebrnych godów małżeńskich p. Feliks Kmieciak, mistrz piekarski, współwłaściciel firmy Kadlec i S-ka, z małżonką swą Emilją z Fenskich. Jubilatom „ad multos annos“.

— **Wieczorek towarzyski „Dzwonu“.** Zarząd „Dzwonu“ zaprasza niniejszem Szan. Członków wraz z rodzinami na wieczorek towarzyski który się odbędzie w sali Książęcej Dworu Artusa w poniedziałek, 31 b. m. o godz. 21. Osobnych zaproszeń nie wysyłamy. (7768)

— **Wielki koncert** poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki i innych kompozytorów, urządza w niedzielę, 13 listopada b. r. w wielkiej sali Dworu Artusa, tut. Tow. Śpiewu „Lutnia“. W koncercie bierze także udział chór „Halka“ z Podgórza oraz pełna orkiestra symfoniczna 63 p. p. Koncerty „Lutni“ cieszą się od szeregu lat wielkiem powodzeniem, to też koncert w dniu 13 listopada, z uwagi na dobór programu i wysoki poziom artystyczny, wywołał w najszerszych warstwach tut. społeczeństwa zrozumiałe zainteresowanie. Przystępne ceny wstępu umożliwią każdemu usłyszenie znowu po długim czasie pięknego śpiewu chóralnego i muzyki symfonicznej. Bliższe szczegóły w afiszach. (7765)

Niech miłosierdzie świadczone ubogim

wyprasza zmiłowanie Boże pomarłym

W związku z Dniem Zadusznym ks. Kardynał Prymas Hlond wydał orędzie, normujące sprawę jałmużny, jaką w dniu tym dają wierni na intencję zmarłych.

„Liturgja listopadowa — czytamy w orędziu — łączy nas ze zmarłymi i wyraża się pięknie, a przejmująco w pacierzach zadusznych. Wierni z modlitwą łączą jałmużnę, która dzisiaj staje się uczynkiem tem milszym Bogu, że wielu otacza nas biednych i nieszczęśliwych. Niechże miłosierdzie świadczone ubogim wyprasza zmiłowanie Boże pomarłym!“

Ponieważ jednak na cmentarzach osoby nieznane parafji nagabują często wiernych w sposób nie odpowiadający świętości miejsca, w dalszym ciągu swego orędzia ks. Kardynał Prymas zarządza ,aby żadnych żebrzących na cmentarze nie wpuszczano, lecz odsyłano ich do parafjalnych stowarzyszeń miłosierdzia. Na cmentarzach natomiast w uroczystość Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny ma się odbywać zbiórka na biednych, przeprowadzona przez Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo.

Podobne stosunki, o jakich wspomina orędzie, wytworzyły się także na cmentarzach toruńskich, to też i u nas władze kościelne wydały podobne zarządzenie: panie św. Wincentego a Paulo na cmentarzach (przy stolikach) zbierać będą jałmużnę na biednych w dniu Wszystkich Świętych od godz. 2,30 — 6-tej po poł.

Nie skąpmy więc zbierającym swego grosza, bo pewni być możemy że tą drogą jałmużna nasza dotrze do prawdziwie ubogich i nieszczęśliwych, niejedną otrze łzę i zmarłym naszym wyprosi zmiłowanie Boże.

Epilog tragicznego wypadku w magistracie przed sądem

We wrześniu ub. roku uległ zatruciu w kotłowni tutejszego magistratu wskutek zaczadzenia palacz pieców centralnego ogrzewania Kowalewski. Za spowodowanie śmierci Kowalewskiego oskarżony został budowniczy miejski Radomicki.

Według aktu oskarżenia, Radomicki zarządził zamurowanie jednych drzwi zewnętrznych w kotłowni, tak, że wentylacja kotłowni była niedostateczną, wskutek czego z powodu nagromadzenia się gazów uległ zatruciu palacz Kowalski.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 9. 6. br. uznał oskarżonego winnym spowodowania śmierci Kowalewskiego i zasądził go **na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 2 lata.**

Od wyroku tego oskarżony założył apelację. W dniu wczorajszym odbyła się w Sądzie Apelacyjnym ponowna rozprawa. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. **Klank**, przy współudziale sędziów S. A. Sosińskiego i Kolarza. Oskarżał wiceprokurator Sochaczewski.

Do rozprawy powołano dwóch rzeczoznawców - lekarzy dr. Antoniewicza i dr. Skowrońskiego i dwóch znawców budowlanych.

Na wstępie rozprawy, prokurator na podstawie amnestji wniósł o umorzenie. Oskarżony jednak prosił o przeprowadzenie rozprawy.

Po przeprowadzeniu rozprawy i wysłuchaniu rzeczoznawców Sąd uniewinnił oskarżonego.

Mimowoli nasuwa się pytanie: kto zawinił, kto ponosi odpowiedzialność za śmierć Kowalewskiego?

Z przewodu sądowego pierwszej rozprawy wynikało, że Radomicki zarządził zamurowanie drzwi w kotłowni z czyjegoś polecenia, skutkiem czego wentylacja była niedostateczna, co również na pierwszej rozprawie stwierdził rzeczoznawca chemik dr. Namysłowski.

— **Koncert Kubelika.** W poniedziałek, 31 października o godz. 20 odbędzie się w Teatrze koncert Jana Kubelika. Ten największy z pośród współczesnych dziedziców genjuszu i Paganini'ego i Sarasate'go, którego sława rozbrzmiewa na obydwu półkulach, rozwinie niepowszednie walory swojego wirtuozostwa w niezmiernie bogatym, urozmaiconym programie złożonym z arcydzieł Goldmarka, Brucha, Szuberta, Paganini'ego oraz z własnych kompozycyj. Akompanjuje prof. Alfred Hołeček.

— **Bazar na rzecz ubogich św. Wincentego à Paulo** z parafji św. Jana odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 6 listopada. Sale Dworu Artusa rzęsiście oświetlone i dobrze ogrzane, otworzą w tym dniu swe podwoje. Panie z komitetu dokładają wszelkich starań, ażeby zadowolić pod każdym względem P. T. Publiczność. Program urozmaicony. Poparcie szerokich kół obywatelstwa przyczyni się do zebrania grosza, którym otrze się niejedną łzę i pomoże w niedoli licznym rzeszom biednych, starcom i sierotom. Początek punktualnie o godz. 3-ciej. (05435)

— **Przypominamy**, że podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę, 30 b. m. o godz. 17 Pod Orlem. (06727)

— **Tramwaj dla dzieci szkoły im. św. Teresy** na skutek porozumienia dyrekcji elektrowni z dyrekcją szkoły będzie dostępny także dla publiczności. Tramwaj kursować będzie jak dotychczas codziennie w dni zajęć szkolnych, przywożąc i odwożąc dzieci wprost z Bydgoskiego Przedmieścia do szkoły im. św. Teresy i zpowrotem. Dla orjentacji zamiast tablic, opiewających: dla uczniów szkoły im. św. Teresy, umieszczony zostanie napis na tarczy — Mokre — w drodze powrotnej — Bydgoskie Przedmieście. Wóz wyrusza z remizy o godz. 7,42, z przystanku przy ul. Bydgoskiej róg Sienkiewicza o godz. 7,50, ze Starego Rynku o godz. 8. Przy tegorocznej udogodnionej komunikacji ze szkołą im. św. Teresy dzieci z końca Bydgoskiego Przedmieścia po niespełna 20 minutach przybywają bez przesiadania przed bramę szkolną. (7769)

— **Otwarcie nowej cukierni.** Przy ul. Szerokiej 37 otwiera p. A. Smoleński, długoletni kierownik największej Wielkopolskiej Fabryki Czekolady „Goplana“ pierwszorzędną cukiernię. Długoletnia fachowość p. Smoleńskiego daje gwarancję, że cukiernia prowadzona będzie na odpowiednim poziomie. Nowej polskiej placówce „Szczęść Boże“.

— **Herbatka towarzyska w Zw. Pracy Ob. Kobiet,** połączona z dyskusjami i Kołem Pracy odbywać się będzie każdego wtorku od godz. 18, a nie jak dotychczas, w czwartek. (07772)

— **Odznaczenie Torunianki.** Mgr. fil. p. Edyta Łangowska z Torunia otrzymała na uroczystej inauguracji roku akademickiego w Poznaniu bronzowy medal za pracę naukową w zakresie filologji francuskiej. Pani Ł. jest wychowanką tutejszego miejskiego gimnazjum żeńskiego, a dziś nauczycielką j. francuskiego przy gimnazjum w Kartuzach.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** zawiadamia pp. Członkinie, że Świetlica Związku przy ul. Łaziennej 24 jest czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17. (07771)

— **Sekcja Towarzystwa Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, Koło lokalne w Toruniu** urządza dorocznym zwyczajem lekcje nowoczesnych tańców dla pp. oficerów i ich rodzin oraz dla pp. urzędników i gości wprowadzonych. Zgłoszenia przyjmuje do 1 listopada r. b. gospodarz Kasyna Garnizonowego w miejscu oraz administracja „Dnia Pomorskiego“. Lekcje rozpoczna się w połowie listopada r. b.

Uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla

W wielkiej sali Dworu Artusa odbędzie się w niedzielę, o godz. 18-tej uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla, urządzona staraniem akcji katolickiej.

Program akademji obejmuje przemówienie, referat, deklamacje i występy chóru św. Jana.

Zw. Weteranów Powstań Narod. z r. 1914—1919

W ubiegły czwartek odbyło się w sali hotelu Mazowieckiego zebranie organizacyjne koła toruńskiego Związku Weteranów Powstań Narodowych z r. 1914—1919.

Zebranie zagaił prezes koła powiatowego w Chełmży p. Werner, przedstawiając cele i zadania Związku.

W wyniku dłuższej dyskusji postanowiono zorganizować koło toruńskie Związku, poczem przyjęto statut.

Zarząd koła toruńskiego wybrano w następującym składzie: pp. St. Molczewski — prezes, Jan Kroll — wiceprezes, Br. Myketiuk — sekretarz, Czesław Ginter — skarbnik. Ponadto w skład zarządu weszli jako ławnicy: pp. Szczypiorowski i Zygmunt Budz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. B. Majchrzaka i F. Wysockiego.

Na białym czworoboku Jan Kiepura w Toruniu

Niebawem na ekranach dwóch kin toruńskich wyświetlany będzie najnowszy film z Janem Kiepurą w roli głównej pt. „Pieśń nocy“. Postać jaką stworzył „polski Caruzo“ w tym obrazie jest skończoną kreacją artystyczną, a głos Kie-

pury z ekranu brzmi tak wspaniale i tak metalicznie, że słucha go się nieomal w nabożnem skupieniu.

Jaką dziś będziemy mieli pogodę?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 bm. W ciągu dnia zachmurzenie przeważnie duże z drobnymi opadami. Rankiem mgły lub opary. Temperatura od 8 do 10 stopni. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

✝

Dnia 27 bm. zmarł

ś. p. Władysław Lipski

deputowany powiatowy, długoletni członek Wydziału Powiatowego, Sejmiku Powiatowego, decernent dla spraw elektryfikacyjnych, członek różnych komisji i t. p.

W Zmarłym traci powiat grudziądzki obywatela, który przez długie lata bezinteresownie i z całem poświęceniem pracował na niwie samorządowej, narodowej i społecznej i tą pracą zbudował sobie trwały pomnik w społeczeństwie powiatu grudziądzkiego.

R. I P.

Cześć Jego pamięci

7775 Starosta Powiatowy

W dniu 24 października br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

Franciszek Wentowski

pracownik Tramwajów Miejskich. W Zmarłym straciliśmy długoletniego i gorliwego pracownika.

Bydgoszcz, dnia 27. 10. 1932 r.

Elektrownia i Tramwaje Miejskie w Bydgoszczy

7752

FUTRA - TANIO

źrebakowe od 300.—. Piżmowcowe grzbiety i brzuszki. Palta fokowe i t. p. Lisy różnego rodzaju od zł. 55.—. Spody futrzane w wykonaniu pierwszorzędnem w własnej pracowni. Wszelkie przeróbki wykonujemy po cenach niskich.

Kierownictwo

Blaustein

Grudziądz, Toruńska 16'·

794

DARMO nie daję, ale najlepiej i najtaniej

FUTRA

w znanej w Gdańsku i w całej Polsce firmie

Altmann's Pelzvertrieb

Gdańsk, Kohlengasse 5, tel. 25926

Obsługa polska. Wykonanie wszelkich futrzanych robót we własnym pierwszorzędnym warsztacie

---

LICYTACJA

niewykupionych zastawów

od nr. 38 do nr. 6603 odbędzie się dn. 7 listopada oraz dnia 8 listopada r. b.

7753 w lokalu

ODDZIAŁU ZASTAWNICZEGO

Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy, **(Lombard)** przy ul. Grodzkiej nr. 23-25 o godz. 2-giej po południu (14-tej). Prolongaty przyjmować będzie się do soboty 5 listopada r. b.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy, Oddz. Zastawniczy

Szkoła Zawodowa Żeńska, Bydgoszcz, Gdańska 119 otwiera **półroczną klasę Gospodarstwa Domowego.** Nauczyć się można gotowania, pieczenia, prania, prasowania, szycia, kroju. robót ręcznych i t. d. Warunki bardzo dogodne. Początek dnia 15 listopada r. b. Wpisy przyjmuje się codziennie prócz niedzieli od godz. 11—13 w szkole.

Uczennice są uprawnione do zniżek kolejowych, a córki urzędników państwowych do zwrotu czesnego.

DYREKCJA.

Wróciłem

Dr. med. 7518

W. Sobociński

specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów.

BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 54 I ptr.

MIÓD

eserowy tegoroczny, pod gwarancją prawdziwie pszczelny, bez żadnych domieszek, wysyła ku zupełnemu zadowoleniu klijentów: 3 kg. 6,50 zł., 5 kg. 8.50 zł., 10 kg. 16,00 zł., koleją 30 kg. 42 zł., 60 kg. 77 zł. wraz z blaszankami i opłata pocztową — kolejową, franko miejsce odbioru za pobraniem

Polska Pasieka Pszczelna, Podwołoczyska Nr. 65, Małopolska.

Cukiernia SAVOY

Toruń, Chełmińska 11

Nowocześnie urządzona — Najlepcza Kawa i ciastka —

Ceny niskie!

PODWÓJNA SENSACJA!!!

ZUPEŁNIE DARMO.



Najnowszą grę Paryża i Londynu **JO - JO** otrzyma każdy, kto nabędzie u nas bardzo zajmującą i rozpowszechnioną zagranicą grę towarzyską

„Ruletkę“

na wzór słynnej w MONTE CARLO (prawnie zastrz.) Wysyłamy po wpłaceniu na P. K. O. Nr. 14.231 — zł. 2.50 lub po nadesłaniu tej sumy w znaczkach pocztowych. Przy większych ilościach rabat. Nie zwlekajcie! Zamawiajcie już dziś!

H. Lebendinger - Warszawa, Skrz. Poczt. 681.

POLSKIE BIURO PODROZY

„FRANCOPOL“

OFICJALNE BIURO TURYSTYCZNE KRÓLESTWA JUGOSŁAWJI, AGENCJA W POZNANIU, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 11. TEL. 44-76. („PAR“) TEL. 44-76.

sprzedaje bilety kolejowe zagraniczne, ulgowe bilety turystyczne do Belgji i Francji, organizuje wycieczki krajowe i zagraniczne, podróże ryczałtowe, załatwia wizy i t. p.

Specjalny Wydział organizacji pielgrzymek krajowych i zagranicznych. Informacje bezpłatne. 7649

„FRANCOPOL“ - TO SYNONIM FACHOWOŚCI I RZETELNOŚCI.

Dziczyznę,

kuropatwy, bażanty, 7525 **zające, rogacze itd.**

kupujemy w każdej ilości, po najwyższych cenach.

Leon Urbanowski i Syn

DOM EKSPORTOWY, Bydgoszcz, Kwiatowa 9 telefon 14-26

Magazyn — Szpichlerna 4 (przy moście teatralnym).

BYDGOSZCZ

Grey'a *niezrównanej jakości*

kawa i ciastka

7193 *wszelkie wyroby piekarskie pierwszorzędna jakość - niskie ceny wszelkie dostawy (Tel. 2212) w dom.*

Bydgoszcz, Gdańska 35.

Garderobę

męską i damską oraz przeróbki i reparacje wykonuję solidnie i tanio

AL. IWAŃSKI

Toruń, Różanna 1. I. [7082

TAŃCÓW

nowe kursy w BYDGOSZCZY rozpoczną się w czwartek dnia 3 listopada br. W najbliższym czasie uczyć będę najnowszych tańców towarzyskich w TORUNIU.

Władysław Kochański

Tel. 22-14. Bydgoszcz — Sienkiewicza 12

Oksefty

od wina białego i

beczki

od oleju jadalnego kupuje

Antoni Piliński, Bydgoszcz. 7540

LICYTACJA.

Dnia 3 listopada 1932 r. o godz. 10 odbędzie się na podwórzu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy sprzedaż licytacyjna przedmiotów, stanowiących zawartość niedoręczalnych przesyłek pocztowych.

Sprzedaż licytacyjna obejmować będzie konfekcję damską i męską, sztukę jedwabiu, kilimy, książki, koło do samochodu, oponę, proszek do czyszczenia wentyli, wyroby z żelaza i inne drobne przedmioty.

7744

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

2363

W tenis stołowy

grywa się w

Café Wien

I. piętro 7721

Czas gry od godz. 10 do 24

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do zycia, patefony, futra, motor elektryczny. elektroluxu do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie żywane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL“

Grudziądz. Pl. 23 Styczni 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu 6993

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 29. 10. br. o godz. 10 przy ul. Pięknej 33 sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 umywalkę z płyną marmurową i lustrem, 2 nocne stoliki. 7743

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2355

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 29. 10. br. o godz. 11 przy ul. Strzeleckiej nr. 27, sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 umywalkę z płytą marmurową, 2 nocne stoliki z płytami marm. 7742

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2353

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 29. 10. rb. o godz 11,30 przy ul. Gnieźnieńskiej 14 sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 lustro tremo, oraz 1 obraz w złotej ramie. 7741

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2354

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 29 października br. o godz. 11 sprzedam na składnicy firmy Rawa, ul. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 10 ram do rowerów i jeden kredens. 7740

Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2261

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 31 października br. o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 9 za natychmiastową zapłatą: 1 tokarkę. 7739

Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2262 2262

UCHWAŁA. W sprawie upadłości do majątku Katarzyny Starkmann właśc. Gdyńskiej Hurtowni Kolonjalnej w Gdyni wyznacza się termin do odebrania rachunku końcowego do wniesienia zarzutów przeciw końcowemu wykazowi i celem powzięcia uchwały wierzycieli co do majątku niedającego się spieniężyć na dzień 26. 11. 32 r. o godz. 10 pokój 33. Wykaz końcowy wierzytelności, które będą uwzględnione przy podziale jest włożony w sekretarjacie pokój 39 — do wglądu interesowanych.

Gdynia dnia 22 10. 1932 r.

Sąd Grodzki.

1185

7 N 12/31

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Sąd w Toruniu, po rozprawie przeprowadzonej w dniu 9. V. 1932 przez S. Gr. Halperna przy udziale oskarżyciela publ. przod. P. P. Webera i protok. Nadolskiej po rozpoznaniu sprawy.

1. Ronke Leba ur. w 1873 r. syna Calleta i Rozy, relig. mojżesz. z zawodu krawiec zam. w Toruniu.

2. Szyji Pilca ur. 11. XI. 1898 r. w kaliszu S. Abrahama i Anny z d. Helert relig. mojżesz. zam w Toruniu oskażonym zgodnie z aktem oskarżenia uznaje winnymi oskarżonych. że w lutym 1932 r. w Toruniu publicznie na zebraniu informacyjnem Gminy Żydowskiej w synagodze twierdzili o oskarżycieli pryw. Hilarym Rosenbergu fakty zdolne podać go w pogardę i poniżyć w opinji publicznej. przyczem prawdziwości tych faktów nie zdołali wykazać a wszczególności, że Hilary Rosenberg był konfidentem policji i szpiclem, czem dopuścił się występku z § 186 kk i skazuje oskarż. Ronke na grzywnę w kwocie 200 (dwustu) złotych i opłatę sądowa w kwocie 20.— zł., oskarżonego zaś Szyję Pilc na grzywnę w kwocie 100 (sto) złotych i opłatę sądowa w kwocie 10.— zł. z tem, że powyższe kary zast pi w razie nieściągalności kara więzienia, licząc po 10.— zł za e e ı dzień.

Oskarżeni ponoszą koszty postępowania w sprawie. Zarazem przyznaje znieważonemu Hilaremu Rosenbergowi upoważnienie ogłoszenia sentencji wyroku jednorazowo na koszt oskarżonych w czasopiśmie „Dzień Pomorski“ w ciągu 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wyrok mógł się uprawomocnić 5 września 1932 r. 7690

Poszukuję

od 1-go listopada **dziewczyny do kuchni.** Restauracja **„Dom Polski“** Viktoriagarten — Zoppot, Eisenhardtstrasse 8-10. (524

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel 11.85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

Nauczycielka

rutynowana z kilkoletnią praktyka przyjmie posadę od 1. XI. br. Łaskawe zgłoszenia Dzień Pomorski Toruń, Szeroka 11 pod L. 7513.

Pokój umebl.

od zaraz wynajmę Bankowa 4 II. Toruń.

JESIEŃ! ZIMA! Przez osobisty zakup w pierwszorzędnych fabrykach jest mi możliwe służyć mojej Szanownej Klienteli gatunkami pierwszej jakości po nader **korzystnych cenach!**

Już nadszedł wielki transport

GARDEROBY!

— WSTAP — OBEJRZYJ! —

PŁASZCZE: Damskie, Męskie, Dziecięce
UBRANIA, SWETRY, TRYKOTAŻE
Bieliznę Damską, Męską, Dziecięcą

MATERJAŁY: jedwab. wełniane, baweł.
GALANTERJA: rękawiczki, pończochy, skarpetki. 6659
Kołdry, Pledy, Firany, Obrusy, Płótna!!

SKŁAD BŁAWATOW I KONFEKCJI

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK - GDYNIA

Św.-Jańska vis a vis Grand Cafe — Tel. 1559.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A zapisano do wpisu firmy E. Gohritz nr. 112 tegoż rejestru oraz do rejestru handlowego oddział B nr. 19 co następuje: Dotychczasowa firma E. Gohritz, Wąbrzeźno zostaje z rejestru handlowego Oddział A nr 112 przeniesioną do rejestru handlowego oddział B nr. 19. Dotychczasowa firma jednostkowa E. Gohritz, właściciel Ernest Gohritz przestała istnieć, wskutek przejęcia firmy jednostkowej przez firmę E. Gohritz spółka z ograniczoną poręką w Wąbrzeźnie. Zarząd nowej spółki firma E. Gohritz spółka z ograniczoną poręką w Wąbrzeźnie tworzą Artur i Herta Gohritz. Umowa regulująca stosunki prawne nowopowstałej firmy E. Gohritz spółka z ograniczoną poręką wynika z akt notarjalnych z dnia 14 stycznia 1932 r. nr. 39 i 40/32 rejestru notarjusza Balcerskiego w Wąbrzeźnie. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zarząd składający się z powyższych dwóch osób. Na wypadek ustanowienia prokurenta ma prokurent w zakresie zastępstwa te same prawa co jeden zarządca. Podpisy winny być złożone pod pieczęcią firmową. Nowa firma przejęła li tylko odpowiedzialność z tytułu zapłaty za dostarczone towary dotychczasowej jednostkowej firmie z wykluczeniem jakiejkolwiek innej odpowiedzialności. Czas trwania spółki jest nieograniczony Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie fabryki maszyn rolniczych oraz przedsiębiorstwa rolniczego z maszynami rolniczemi (§ 3 umowy spółkowej).

Wąbrzeźno, dnia 9 marca 1932 r. 7718

Sąd Grodzki.

W tutejszym rejestrze handlowym wpisano pod nr. 107 firmę: Jakób Glicenstein, sprzedaż futer i kapeluszy damskich — a jako właściciela: Jakób Glicenstein z Torunia. 7764

Toruń, dnia 22 sierpnia 1932 r.

498 Sąd Grodzki.

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat kupcowej Bronisławie Mischke ze Strzelna, powiat Morski, termin odroczenia wypłat przedłuża się o dalsze trzy miesiące do dnia 16 stycznia 1933 r.

Puck, dnia 16 października 1933 r.

1184 Sąd Grodzki.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Gdyni

podaje do wiadomości, że od dnia 1 lipca br. **płaci na rachunkach wkładów oszczędnościowych następujące stawki:**

		złote	złote w złocie
wypowiedzenie	dzienne	6%	5%
„	miesięczne	7%	6%
„	kwartalne	8%	7%
„	półroczne	9%	8%
„	roczne	9—10%	9%

Jednocześnie Zarząd Kasy zwraca się do wszystkich pracodawców, aby zechcieli szerzyć propagandę oszczędności wśród swych pracowni ów, odkładając na książeczkę oszczędnościową danego p acownika pewne kwoty od wypłaconych poboró . O nośne formularze można otrzymać **w Se etar acie Komunalnej Kasy Oszczędno ci Mi ta Gdyni, Skwer Kościuszki, naro nik Swiętojańskiej.**

Pa. węgiel górnośląski
Koks hutniczy, brykiety
drzewo opałowe
polecają
BRACIA PICHERT
T. z o. p.
Chełmża ul. Kolejowa 19. Tel. 14. - **Toruń** ulica Przedzamcze 7. Tel. 15 i 32. — **Chojnice** Szosa Gdańska 39. Tel. 211.

Agentura koncertowa Hermanna Laua
Strzelnica Gdańsk **(Schützenhaus)**

w środę, d. 2 listop. o godz. 8 wiecz.	w środę, d. 9 listop. o godz. 8 wiecz.
Igor Strawińsky (fortepian)	Bronisław **Huberman**
S. Duschkin (skrzypce)	Bilety u Hermanna Laua, Gdańsk Langgasse 71 i przy kasie wieczorowej.

Sklep FRANBOLI
Toruń, ul. Szeroka 11.
poleca: 7321
NAJ świeższe smaczniejsze zdrowsze
cukry i czekoladę - kawę „Arabia" - herbatę „Kanton Tea"
znane ze swej dobroci i wykwintnego smaku.

METALE:
Blachy, pręty, rury, druty, miedziane mosiężne, tembakowe, aluminiowe, ołowiane i inne. Blachy białe angielskie.
Ołów, cyna i inne surowce.
Szmerglowe wyroby
NAXOS-UNION:
tarcze — pilniki — papiery — płótno — proszki — osełki.
„POLTHAP"
Polskie Towarzystwo Techniczne dla Handlu i Przemysłu
Sp. z ogr. odpowiedzialnością
Warszawa, ul. Pańska 83, dom własny
Telefony: 330-65, 695-77 i 209-27.

Reklama dźwignią handlu!

WĘGIEL KOKS
z najlepszych kopalń dostarcza po cenach bezkonkurenc. wagonowo i w mniejszych ilościach z dostawą do p wnic:
„TRANZYT"
W TORUNIU
biuro: Przedzamcze 20 tel. 242, skład: Chrobrego 48. Toruń — Mokre.

ZIOŁA LECZNICZE
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pr cherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamienioie żółciowym, kaszlowi, astmm blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmow etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!** Adres: **Liszki—Apteka.** 4751

Strzelaj
do zwierzyny, ptactwa i tarczy tylko z broni i amunicją z F-my „Hubertus", Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożn k ul. Mostowej). Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne, naprawa broni. 4923

Dla kolejarzy
wykonuję fotografje legitymacyjne w ciągu 24 godzin także na poczekaniu.
50 gr. sztuka.
T. MEŁNICKI,
Toruń, obok starostwa pow. 7532

Mundury
płaszcze, czasery i bryczesy wykonuję pod gwarancją solidnie i tanio
Al. Iwański
specjalista umundurowań. Toruń, Różanna 1, I. [7082

Pijcie kefir!!!
ZIEMIANKA POLSKA
Spółdz. z ogr. odp.
Toruń. Żeglarska 26
Przyjmuje się zamówienia. 7334

Pomorsan
jest najskuteczniejszy środek dezinfekcyjny przeciw cholerze u drobiu. Do nabycia w Toruniu **„Drogerja pod Koroną"** ul. Chełmińska 12. 7325

Uczenice
do sklepu robót ręcznych, mogą się zgłosić. 7631
M. Dalkowska,
Toruń — Szeroka 25.

Samochód
półciężarowy, kryty, sprzedam tanio **„Owocarnia"** Toruń, Stary Rynek 5. 7702

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
lekcyj
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 4308

Tylko w Dworze Artusa
TORUŃ, tel. 71.
wydaje się smaczne, zdrowe i obfite śniadania, objady i kolacje na świeżem maśle. Proszę o rychłe zamawianie sal na Karnawał, zebrania i zjazdy. 7717

Gazownia Miejska
poszukuje lokalu nadającego się na sklep Gazowni przy ul. Gdańskiej w obrębie od Placu Teatralnego do Placu Wolności, za miesięczną dzierżawę 100,— zł. Oferty do Gazowni Miejskiej, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 48. 7751

„Futro"
Małe Garbary róg Król. Jadwigi
Przefason. futer podług najn. model. Futra gotowe oraz skóry stale na składzie. Wystrzegajcie się tandety. Tylko kupowanie solidnych gatunków jest mądrze zrozumiałą oszczędnością. 7723

Slubne
obrączki, polecam wyjątkowo tanio. Kazimierz Bibik Toruń, Szewska 10. Zegarmistrz. 7693.

Kurtki skórzane
w wielkim wyborze najtaniej, bo akazyjnie poleca „STAŁA OKAZJA" Bydgoszcz Gdańska 10. 7660.

Mereżka
okrętka. Grudziądz, 3 Maja nr. 23. 7776

Sledzie
15 szt. za 1.— zł. poleca Wędzarnia ryb Toruń, Szczytna 5, 7738

Lepsza pani
szuka posady jako samodzielna gospodyni chociażby w Polsce, z całem utrzymaniem i kieszonkowem. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Gdańskiej pod nr. 1850. 7722

Zwózki
Transport mebli
Przeprowadzki
wyściełane wozy meblowe
Magazynowanie
we własnych zdrowych jasnych, suchych magazynach
Ekspedycje
towaru i bagażu wykonuje
najtaniej
Ludwik Szymański
Toruń 4505
Żeglarska 3. telef. 909

Tysiące Chorych
na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki-Apteka.** 4868

Polecam
tanie wyroby bursztynowe i imitacje: t. j. korale, bransoletki, broszki, cygarniczki i t. p.
B. Silberschein
Gdańsk, Lawendelgasse 2—3

Niklownia
Wszelkie platery, chirurgiczne przyrzady, wojskowe przybory n kluje, posrebrza, Bydgoszcz, Mostowa. 2/5 7758

Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu poszukuje biegłego
kreślarza
maszynowego. Bliższe dane u Adjutanta Szkoły. 7761

Tydzień
oszczędności chemicznego czyszczenia garderoby od 1. XI. do 8. XI. Ceny obniżyłem „Pomorzanka" Bydgoszcz, Zduny 23. 7759

Skrzypce
gitary, mandoliny, oraz dęte instrumenty i dodatki do tychże, polecam po znacznie zniżonych cenach St. Niewczyk, Wytwórnia instr. muzycznych, Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Ceny znacznie zniżone również i na naprawy. 7754

Agentów (tek)
ustosunkowanych, pierwszeństwo emeryci, inwalidzi na miasto i okolicę poszukuję. Praca poważna, lekka. Dobry dochód. Zgl pisemne eks. „Dnia Bydgoskiego" pod „Agentów" 7756

Kupuję
starą złotą, biżuterję srebrne monety, płacę najwyższe ceny. Kazimierz Bibik Toruń, Szewska 10. Zegarmistrz. 7692

Polecam
do natychmiastowej dostawy każdą ilość dobrej żółtej brukwi jadalnej. Próby wysyłam gratisowo nie fr. Adr. J Gromatka, Poburka W. Poczta Białośliwie powiat Wyrzysk. 7748

Mieszkanie
4-pokojowe z łazienką do wynajęcia. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 7760

Oddam
Mieszkanie
i SKLEP nadający się na wszelką branżę o dwóch wystawowych oknach w centrum miasta przy hotelu Pod Orłem w Toruniu. Zgłoszenia w hotelu. 7777

Pokój
umeblowany zaciszny, ciepły z używaniem łazienki, telefonu wynajmę. Adres — w „Dniu Pomorskim" Toruń Szeroka 11. 7246

Dwa pokoje
umeblowane z kuchnią od 1/XI. wynajmę. Toruń, ul. Sienkiewicza 9. 7572

W firmie
„TĘCZA"
TORUN
ul. Mickiewicza 112
cena chemicznego czyszczenia
frencza
4,50 zł.

Na zimę prawie darmo!!!
Uwzględniając ostrą, zbliżającą się zimę i brak gotówki w ciężkim kryzysie, obniżyliśmy ceny do minimum i wysyłamy cały komplet dobrego, zimowego towaru tylko 10 zł.: swetr (pulower) ciepły, męski lub damski, 1 koszula męska i 1 p. kalesonów trykotowych, zimowych lub 1 koszula damska i 1 p. majtek, 1 p. rękawiczek wełnianych, 1 p. skarpetek zimowych i 1 szal wełniany. Wszystko wysyłamy za 10 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. — ADRESOWAĆ: „POLSKA POMOC" Łódź, skrz. pocztowa 549. 7700

Winogrona
1 ft. 1.20 zł., świeże **czekoladki Wedla,** biszkopty, tanio **jabłka p.a.**
Sprzedaż cukierków
L. Łuniewicz, 7462
Toruń, ul. Chełmińska 19

Piece, kuchenki,
skrzynki do węgla poleca
P. TARREY, Toruń 7351
Stary Rynek 23 Tel. 138

Futra
najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec. **Stanisław Rudak,** Bydgoszcz, Dworcowa 70 6765

Szlifowanie
wszelkich cylindrów z gwarancją półroczną po cenach konkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma" Bydgoszcz, Zduny 6, tel. 1824s 5056

Poślubię
wdowca starszego, kulturalnego, mającego kilkoro dzieci. Jestem wykształcona, gospodarna, przystojna. Oferty do Dnia Pomorskiego Toruń, Szeroka 11 pod 7513.

Swiatło
elektryczne. Naprawę akumulatorów wykonuje tanio i dobrze Maliński, Wejherowo, Północna 1 (Plac Wejhera 17) (6852

Sklep
kolonjalno-tytoniowy, dobrze zaprowadzony, centrum miasta Grudziądza, 3 pokojowe mieszkanie, korzystnie sprzedam. Adres poda Admin. „Dnia Grudziądzkiego" 7702

Pokój
umeblowany od 1/XI. do wynajęcia Toruń, ul. Małe Garbary 22 m. 10. 7691

Na jesień!
Kapelusze
Czapki 7771
Krawaty
Trykotaże
Pulowery
Skarpety
Szelki
Koszule wierzchnie i t. d.
Ostatnie nowości!
Olbrzymi wybór!
Najniższe ceny!
Pończochy damskie
trwałe i tanie
poleca
A. Nozdrzykowski
Bydgoszcz
ul. Mostowa 5.

Przeprowadziłem się
na Langgasse 59 w Gdańsku
Lekarz-dentysta 7437
A. SOKALSKI

SZKOŁA TAŃCÓW
Janiny Werny
wyucza szybko tańczyć bez wzgl. na zdolności. Nowy kurs rozpocznie się 31 października br.
TORUŃ, Prosta 22.

Teatr Polski
w Toruniu
Repertuar

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 20-tej
Premjera!
„Zoneczka z Variete"
Farsa w 3 aktach A. Moeller'a
Leg. zniżk. 33 proc.

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 16-tej
Przedstawienie popołud.
„Dzika pszczoła"
Komedja w 3 aktach L. H. Morstina

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 20-tej
„Zoneczka z Variete"
Farsa w 3 aktach A. Moeller'a.
Leg. zniżk. 33 proc.

W poniedz., dnia 31 bm. o godz. 20.15
Jedyny występ najgenjalniejszego skrzypka wirtuoza i kompozytora świata
Jana Kubelika
Leg. zniżk. 25 proc.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na listopad i grudzień** 1932 r. i prosze należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska" Dzień Bydgoski"** za **listopad i grudzień** 1932 r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski",** na **miesiąc listopad** 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **miesiąc listopad** 1932 r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy
Z ostatniej chwili

Komunistyczny atak na Polskę
Zdecydowana odpowiedź Herriota

Paryż 29. 10. (PAT). Debaty o rozbrojeniu ściągnęły do izby duże tłumy publiczności. Większość ministrów i deputowanych przybyła na posiedzenie.

Komunista Chasseigne wyraził ubolewanie iż propozycja Hoovera nie została wzięta pod uwagę. **Mówca krytykuje sojusze Francji,** zwłaszcza z narodami wschodniemi, którym, jak zaznaczył mówca, Francja udzieliła miljardowych sum. Następnie **mówca wymienia Rumunję i Polskę, nazywając je narodami militarnymi.** Zdanie to wywołuje **protest na licznych ławach.** Przewodniczący przywołuje mówcę do porządku.

Premjer Herriot protestuje energicznie i oświadcza: Jedno z tych mocarstw Rumunja z największym w świecie wysiłkiem zdobyła niepodległość i zawdzięcza ją bohaterstwu swych synów. (Oklaski z wielu stron). **Internacjonalizm nie polega na obrażaniu narodu, zwłaszcza gdy się mówi o Polsce, która jest symbolem męczeńskiego narodu** (żywe oklaski). „Polska — mówi dalej Herriot — **była trzykrotnie ofiarą najstraszniejszego imperjalizmu i Francja może się tem szczycić, że swojego czasu przygarnęła jej synów. Odwołuję się do opinji** ówczesnych demokratów, którzy z uwielbienia **Polski stworzyli tradycję dla każdego Francuza, specjalnie zaś dla republikanina**". (Żywe oklaski na wszystkich ławach).

Chasseigne odpowiada twierdząc, **że nie chciał ugodzić ani w naród polski, ani w Rumunję.** „Nie można liczyć — mówi dalej — na sojusz **z tymi narodami,** gdy się mówi o bezpieczeństwie Francji".

Następnie deputowany **Blum** zarzuca rządowi, iż postawił on na pierwszem miejscu kwestję **bezpieczeństwa** zamiast równouprawnienia zbrojeń i oświadczył, że przez twierdzenie, że niektóre rodzaje broni są konieczne, dało się śladom Francji prawo domagania się tej broni. Mówca zaznaczył, że **partja socjalistyczna nie tylko zgadza się z rządem francuskim, lecz nawet ma te same koncepcje rozbrojeniowe, co rząd Stanów Zjedn. i Wielkiej Brytanji.**

Przywódca grupy socjalistycznej zapytuje, czy francuski plan konstruktywny nie został przypadkowo opóźniony. Herriot przerywa mówcy i zaznacza, że **plan francuski przedstawiony będzie konferencji rozbrojeniowej nawet jeszcze przed ostatecznym terminem.**

W dalszym ciągu Blum wyraża zadowolenie z faktu, iż Francja złoży w Genewie w określonym terminie swój plan oraz że rząd wydał decyzję w sprawie tego planu samodzielnie. Życzeniem socjalistów jest, by plan francuski przyjęty był przez wszystkie mocarstwa. Odmowa Niemiec wywołałaby jednomyślną reakcję. **Mówca pokłada wielkie nadzieje w Lidze Narodów.** Według niego Locarno było aktem nie spotykanym dotychczas w historji. Można powiedzieć Wielkiej Brytanji: Mamy wasz podpis, a więc możemy liczyć na was.

Premjer **Herriot** podkreślił, iż gdyby nie myślał o Locarnie **i o wartości podpisu Wielkiej Brytanji,** to nie próbowałby składać nawet projektu rozbrojeniowego.

Blum odpowiadając, liczy na pewien opór demokracji niemieckiej przeciwko nowym próbom rozbrojenia Rzeszy. **Rzesza Niemiecka chce się zbroić, lecz zamiar swój ukrywa podobnie jak Mussolini.** Jednak należy ją schwycić. Słowa Niemiec, proponujące rozbrojenie przez równouprawnienie, Francja powinna przyjąć. Należy udać się do Genewy i pracować nad planem kontroli zbrojeń. Trzeba się spieszyć, gdyż wypadki naglą.

O godz. 19 min. 10 przewodniczący ogłosił przerwę.

Uczniowie-hitlerowcy i robotnicy-socjaliści

Wiedeń, 29. 10. (Pat). W gazowni w Leopoldach pod Wiedniem wydarzyło się wczoraj **charakterystyczne zajście,** rzucające światło na stosunki polityczne, panujące w Wiedniu. Gazownia ta była zwiedzana przez **liczne grono uczniów szkół średnich** wraz z profesorami. Uczniowie rozrzucili po gazowni **ulotki hitlerowskie** z symbolem hitleryzmu swastyką. Oburzeni **robotnicy - socjaliści zagrozili strajkiem,** a nawet częściowo porzucili pracę.

Dyrekcja gazowni, dowiedziawszy się o zajściu, doradziła uczniom, aby opuścili gazownię, co ci uczynili. Prasa lewicowa, omawiając zajścia, stwierdza, że **wśród młodzieży szkolnej uprawiana jest intensywna propaganda hitleryzmu.**

Niemcy i Prusy
Sytuacja wciąż jeszcze niewyjaśniona. — Dziś decydujące audjencje u Hindenburga

Berlin, 29. 10. (Pat). Gabinet Rzeszy obradował wczoraj przez cały dzień nad **ustosunkowaniem się do dawnego rządu pruskiego oraz nad zarządzeniami,** zmierzającemi do stopniowego **zniesienia dualizmu między rządem pruskim a Rzeszą.** Wynik obrad narazie nie jest znany.

Z kół poinformowanych zapewniają, że przed rezultatem dzisiejszych **rozmów premjera Brauna z prezydentem Rzeszy Hindenburgiem,** przy których ma być obecny **kanclerz Rzeszy Papen** gabinet Rzeszy nie ujawni swoich postanowień. **Rząd Rzeszy w każdym razie pragnie uniknąć wydania nowego dekretu** i ma oprzeć się na dotychczasowych pełnomocnictwach komisarza rządowego w Prusach oraz na dekrecie o przeprowadzeniu oszczędności w administracji. Bezpośrednio po zakończeniu się obrad gabinetu **kanclerz Papen przyjęty został na audjencji przez prezydenta Hindenburga.**

Jednocześnie **obradował gabinet pruski,** pod przewodnictwem premjera Brauna. Jak wynika z ogłoszonego **komunikatu,** rząd pruski interwenjował u właściwych czynników Rzeszy w tym kierunku, aby nie podejmowano rozstrzygających decyzyj w sprawie ewentualnych zmian w administracji pruskiej bez uprzedniego porozumienia się z rządem krajowym. Podstawę do tego porozumienia tworzyć ma dzisiejsza **audjencja u prezydenta Rzeszy.**

W kołach, zbliżonych do rządu pruskiego panuje przekonanie, że **dalekoidący plan Rzeszy, zmierzający do połączenia ministerstw pruskich z odpowiedniemi instancjami Rzeszy oraz zmniejszenie liczby ministerstw w Prusach stanowi przyswojenie sobie przez rząd Rzeszy suwerennych praw pruskich,** przysługujących według wyroku lipskiego wyłącznie dawnemu rządowi Brauna.

Berlin, 29. 10. (Pat). Żywo komentuje się ostatni projekt rządu Rzeszy w sprawie nowego uregulowania stosunków w Prusach. Prasa demokratyczna nazywa **oświadczenie rządu pruskiego protestem przeciwko zamierzeniom rządu Rzeszy.**

Szczególnie zdecydowane stanowisko zajmuje **prasa bawarska,** która pisze, że przeprowadzenie t. zw. małej reformy Rzeszy drogą unifikacji ministerstw w Prusach doprowadzi niechybnie do **nowego konfliktu,** który znowu będzie się musiał oprzeć **o trybunał stanu w Lipsku.** W reformie tej upatruje się **niebezpieczeństwo dla federalnego charakteru Rzeszy.** Prasa nacjonalistyczna stara się przedstawić plan rządu Rzeszy co do objęcia poszczególnych ministerstw pruskich przez ministrów Rzeszy bez teki jako zarządzenia, zmierzające jedynie do **ustalenia jednolitej linji polityki Rzeszy i Prus,** a nie do zrealizowania unji personalnej, na co niezbędne są specjalne układy między krajami związkowemi a Rzeszą.

W rocznicę niepodległości Czechosłowacji
Praga przed czternastu laty

Dnia 28 października upłynęło 14 lat od chwili, kiedy zrodziła się wolność narodu czechosłowackiego. Całe społeczeństwo czechosłowackie przypomina sobie te pamiętne chwile, kiedy położono kres rządów austrjackich na ziemiach czeskich. O zdarzeniu tem powstała już cała literatura.

W październiku r. 1918 ziemie czeskie i Słowaczyzna żyły w silnem napięciu. Z każdym dniem spodziewano się końca monarchji austro-węgierskiej. Przewrót praski przeprowadzony został dnia 28 października 1918 r. przed południem. Austrjacki namiestnik Coudenhove bawił właśnie w Wiedniu. Zarząd spraw czeskich znajdował się w rękach pięcio członkowego Komitetu Narodowego, który obradował zawsze w lokalach Domu Gminnego. Około godziny dziesiątej na tablicach redakcyj praskich pojawiły się wiadomości, że austrjackie ministerstwo spraw zagranicznych odpowiedziało na dyplomatyczną notę Wilsona, że zgadza się z jego poglądami na samodzielność Czechosłowaków i Jugosłowian. Setki tysięcy mieszkańców Pragi wznosiło entuzjastyczne okrzyki na ulicach miasta, pozdrawiając jutrzenkę swej wolności i usuwało symbole austrjackiego panowania.

Komitet Narodowy uchwalił i polecił rozplakatować **pierwszą podstawową ustawę państwa czechosłowackiego,** rozpoczynającą się słowy: „**Samodzielne państwo czechosłowackie weszło w życie**".

Nazajutrz powrócił do Pragi namiestnik Coudenhove. Nie wiedział, co się stało i nie mógł zrozumieć co się z nim dzieje, **kiedy na dworcu otoczyli go Sokoli,** by odprowadzić go do gmachu namienistnikowskiego. Popołudniu Komitet Narodowy nakłonił Coudenhovego, aby tymczasem **wspólnie z Komitetem Narodowym sprawował urząd,** ale namiestnik tegoż jeszcze dnia telefonicznie zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby zwolniono go z stanowiska, jeżeli Komitet Narodowy uważany jest za rząd. **Rząd swą odpowiedzią właściwie kapitulował bowiem w Wiedniu dano Coudenhoveowi urlop.** Ostatecznie przewrót dokonany został 30 października, kiedy fala wyzwoleńcza przedostała się już na Słowaczyznę.

Zamknięty w kasie ogniotrwałej

Hamburg, 29. 10. (Pat). W jednej z fabryk konserw podczas zamiatania biura przez pracującą tam kobietę, jej **10-letni syn bawił się drzwiami otwartej kasy.** Wyciągnął on klucz i trzymał go w ręku. Nagle **drzwi od kasy zamknęły się i chłopiec z kluczem został w kasie zamknięty.** Drugiego klucza od kasy nie było. Zaalarmowano straż pożarną, która od**mówiła pomocy, nie chcąc narażać życia dziecka,** gdyż do otwierania trzeba było użyć aparatu do szwejsowania. Dopiero dwom monterom z fabryki kas udało się **wyciąć otwór.** W czasie roboty, która trwała półtorej godziny **wpuszczano tlen do wnętrza kasy,** przez dziurkę od klucza. W ten sposób **ocalono dziecko.**

Gandhi apostołem nowej religji
Walczy bez przerwy z ustrojem kastowym

Po swej niedawnej głodówce Gandhi oświadczył wobec obecnych osób, w tej liczbie i znakomitego poety Rabindranatha Tagore:

„Rozpocząłem głodówkę w imię Boga. Zapalony raz ogień święty nie może zgasnąć dopóty, dopóki w religji hinduskiej nie pozostanie ani najmniejszego śladu nietolerancji".

Oświadczenie powyższe wskazuje na to, że Gandhi jest **zdecydowany walczyć nadal nietylko o los parjasów, lecz nawet o zniesienie ustroju kastowego, stanowiące go samą podstawę nietylko religji hinduskiej, lecz i całego bytu społecznego hindusów od przeszło 3000 lat.** W ten sposób sukces propagandy Gandhiego musi się skończyć **zniszczeniem starych wierzeń hinduskich, obaleniem brahmanizmu i założeniem nowej religji.**

Jak widać z powyższego, nie ulega żadnej wątpliwości, że **Gandhi zerwał pod wieloma względami z hinduizmem** i będzie **walczył dalej o swą własną religję i podda** się dobrowolnie niejeden jeszcze raz cierpieniom i mękom, by utrwalić swą naukę.

Tajfun u brzegów Annamu

Sajgon, 29. 10. (Pat). Tajfun, **szalejący u** brzegu Annamu spowodował wielkie szkody, niszcząc wsie, zrywając mosty i uniemożliwiając komunikację. **Zginęło 300 osób.**

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł